

## KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNIA 14 KWIETNIA V. S. 1815 ROKU.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Wilno dnia 14 kwietnia.

JO. Xiażę Jegomość Ogiński, Radzca Tayny, Senator Państwa, wyjechał ztąd, d. 10 t. m., do Warszawy.

Przejeżdżali tedy, d. 8. t. m.: Rotmistrz gwardyi Xiażę Łabanów Rostowski i Półkownik Hrabia de Birgesse, obadwy wysłani z Petersburga do Warszawy, z depeşami do W. Xiażęcia Jmci Konstantego, od Głównego dowodzącego w Petersburgu, Xiażęcia Wiaźmitynowa. — Dnia 11go, Cesarskiy gwardyi bokowey Rotmistrz Szeping, takż do W. Xiecia, z Nitawy.

Tegoż dnia, kompania artyleryi bateryyney, Nro 42, pod dowództwem Półkownika Antropowa, za granicę, do miasta Norymbergi; dwoma zaś dniami piérwey, kompania artyleryi lekkiey Nro 45, pod dowództwem Półkownika Talyzina, wyszła do miasteczka Michaliszek, na tymczasową kwatę. — D. 11go, Jenerał major Twaragow, do Krasławek, a Podpółkownik inżynierów Tuł, do Białogostoku wyjechali. — Goniec Nordman, do Warszawy. — D. 12go, wyszedł ztąd za granicę Petersburski ruchomy arsenał, pod dowództwem Półkownika Buszujewa. — D. 13go, wyjechał ztąd na powrót do Mińska JW. Jenerał Major Czernysz.

Dzisiaj przyzedł tu oddział jenców polskich, 160 ludzi, powracających z Syberyi.

Troki dnia 13 kwietnia.

W protokule dzieł Marszałkowskich Trockiego Powiatu, pod Nr. 360 w dniu 11 aprila 1815 roku zapisano następnie:

„Jaśnie Wielmożnemu Komenderującemu 28mą piechotną dywizyą, Jenerał - Majorowi i wielu orderów Kawalerowi Kapuscinowi, oraz Komenderującemu 20tym jegierskim półkiem, Półkownikowi i Kawalerowi Iwanowowi, tudzież WW. JPP. Sztabs i Oberoficerom.

„Powodowany mocnym uczuciem i żądaniem Obywateli Powiatu Trockiego, niosę do publiczney wiadomości to świadectwo, jakie należy ze wszechmiar szanownym i dostępnym Meżom JW. Jenerał - Majorowi i Kawalerowi wielu orderów Komenderującemu 28mą piechotną dywizyą Kapuscinowi, i JW. Półkownikowi i Kawalerowi orderów, komenderującemu 20tym jegierskim półkiem Iwanowowi, tudzież Wżnym JPanom Sztabs i Oberoficerom. Zaczni ci i waleczni Rycerze, pełni ozdób, honoru i moralności, przez ciąg siedmiomiesięczny pobytu swego w okolicach miasta Trok, dobroczynne swoje postępowania, stosowali do stanu, w jakim ten Powiat wypadkami wojny dotknięty, jest zostawiony. Znosili z nayprzykładnięszą spokojnością niewygody, i niedostarczenia, dawali ulgę ubogim rolnikom, a ludźkość ich, uprzejmość i łagodność, zostawiły pamięć wdzięczności, i długoletniego ich wspomnienia. Karność w porządku trzymająca żołnierza, sprawiedliwość w wypadkach, nikomu nie zostawiła pobudki zażalenia się. Wszystko to, uważane w niepodchlebnym sposobie, pobudza Obywateli do wynurzenia wdzięczności publiczney. Oby! Bóg tych walecznych i moralnych Rycerzy, w obfitych zachował powodze-

nia. (podpisał) Marszałek Trockiego Powiatu i Kawaler Gadaczewski. Z protokulem zgodno Sekretarz Adam Stefan Kucewicz.”

Gazeta petersburska, *Ruski Inwalid*, z Petersburga, pod d. 3 kwietnia umieściła rachunek kassy Inwalidów, podług którego: 1) Ogólnego kapitału Inwalidów, ulokowano na Cesarskim Lombardzie 373,666 rubli, 54 kopieyki; w Izbie powszechney opieki gubernii kurskiey, 4,437 rubli, 60 kopiejek; razem 378,104 rubli, 14 kopiejek. 2) W skrzynce wspomnienia, do d. 3 marca, znajdowało się 14,595 rubli, 92 kopieyki; do d. 3 kwietnia przybyło do téż skrzynki 2,299 rubli; znajduje się w skrzynce 16,894 ruble, 92 kopieyki; wydatkowano z nię do d. 3 kwietnia 2,341 rubli, 61 kop. Zostało rzeczywiście w skrzynce 14,553 rubli, 31 kop.

Osoba niewiadoma przysłała z Moskwy 250 rubli, prosząc w liście swoim, aby rozdzielone były dla Inwalidów gwardyi półku Siemionowskiego, którzy ranieni zostali w pamiętnę bitwie pod Kulmem, a szczególnie, którzy się wtedy znajdowali w batalionie Półkownika Jefimowicza.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

A U S T R Y A.

Korrespondent hamburski donosi z listu z Wiednia, pod dniem 29 marca: „Xiażę Wellington dziś rano do Belgium wyjechał. Wszystkie władze z ną większą pracują czynnością, około tego, iżby jak naydzielniejszy srodki wojenne wszelkiego rodzaju obmyślić, i jak náyprędzey uskutecznić. Arcy Xiażę Karol przeznaczony jest na Wielkorządzcę jenerałnego do Moguncyi i krajów tamtęyszych. Naczelné dowództwo wszystkich woysk w Niemczech, znowu będzie miał Xiażę Schwartzenberg. Arcy Xiażę Ferdynand rezerwą dowodzić będzie. Inni też Xiażęta familii Cesarskiey mają bydź także czynnymi: Arcy Xiażę Jan do Włoch jest przeznaczony. Xiażę następca tronu Cesarskiego do walki za oyczynę w stopniu Brygadiera należeć będzie. Dwór obozowy Monarchów sprzymierzonych we Frankforcie ma bydź założony — Z pewnością się spodziewamy, iż, nim náyważniejszy zasady Związku Niemieckiego postanowione zostaną, tymczasem ułatwi się wszystko, cokolwiek jest życzeniem ludów, żądaniem Xiażąt, i czego wymagają ważne terażniejszy okoliczności. Dnia 22 marca, ze strony Xiażąt zjednoczonych i miast wolnych, została podana Austrii i Prussom nota, w której oświadczone, iż oni gotowi są do podjęcia proporcjonalnych wojenych srodków, byleby tylko zasady Związku oznaczone zostały: taż nota była udzielona jeszcze Ministrowi królestwa Hannowerskiego, Hrabieniu Münster; tudzież pełnomocnikom Bawarskiemu i Wirtemberskiemu. Baden i Dormstadt noty tey niepodpisały — Cesarz Jmc Austriacki ma się ogłosić Królem Lombardyi; wkrótce spodziewamy się ogłoszenia w tey rzeczy. Powiadają, że Arcy Xiażę Antoni będzie Wice - Królem w Medyolanie — Od czasu otrzymania ostatnich nieprzyjemnych wiadomości z Francyi, kurs papierów naszych spadł znacznie: co nietrudno jest wyłożyć: gdyż wybuchnienie nowę wojny zgola



niespodziewaném było. Jednakże mocno się spodziewać należy, iż jak tylko zgoda powszechna, przez dzielne środki, które się ze wszech stron gotują, z pierwszych nieprzyjemności wrażeń, wyprowadzoną zostanie; natychmiast też kredyt moc swoją, i zatrzymanie się odzyszcze; a totem pewniemy, że kurs terażniejszy spadł wcale nie proporcjonalnie — wiadomości ze *Włoch* ciągle jeszcze są zaspakajające. D. 20 t. m. Król *Murat* do woyska swego do *Ankony* przyjechał. Pogłoska, że *Neapolitańczycy* *Rzym* zajęli, dotąd się nie potwierdziła.

Z innego listu z *Wiednia* pod 29 marca: „Z chwilą odebrania wiadomości o wýsiciu *Bonapartego* do *Paryża*, nie równie śpieszniey pracować tu zaczęto, około przygotowań wojennych. Mówią o ponowieniu i rozszerzeniu traktatu, w *Chaumont* zawartego. Woyska austriackie, ku *Renwi* ciągnące, czas niejaki na granicy stać będą, nim marsz ich urządzony zostanie. — Jenerał *Wirtemberski Varnbühler* wezora przybył tu ze *Strazburga*, dokąd od Króla swego był posyłany, dla powzięcia dokładniejszych wiadomości. Jenerał *Weusser* w tymże celu do *Metz* jeździł. Król *Wirtemberski*, znaczny korpus woysk swoich w zupełney już gotowości ma do wyruszenia. Jenerał *Varnbühler* wkrótce napowrót wyjeździe. — Ze *Włoch* co chwila oczekujemy wiadomości, o rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich z *Neapolem*. Ponad rzeką *Po* sypią Austriacy mocne szanse — Xiężna *Lotaryńska* w 82 roku wieku swego zakończyła cnot pełne życie, w *Presburgu*, d. 20 t. m. — Cesarz *Jmóść Alexander* polowy ekwipaż swój niezwłocznie wyporządzić kazał.“

Gazeta, *Journal de Francfort*, z *Wiednia*, pod d. 25 marca: „Wyjazd Króla *Bawarskiego*, który na 28 t. m. był zapowiedziany, nie ma dotąd oznaczonego czasu — Co dzień widzimy znaczną liczbę woysk przez tutejszą przechodzących stolicę; inné się gotują do prędkiego wyruszenia. Milicya tutejsza, która nosi imię, *Deutschmeister*, powołaną została; a pierwszy jej batalion otrzymał rozkaz do wyruszenia. Kongres ciągle odbywa swé działania.

Dnia 27 marca. Pewna już, że Cesarz *Jmóść* *Austriacki* pojedzie na kampaniją z Cesarzem *Jegomością* *Rossyjskim* i Królem *Pruskim*. Powozy jego gotują do podróży: i przed końcem przyszłego miesiąca w zupełney już mają być gotowości — Ciągłe się naradzają nad układem prowadzenia przyszłej wojny. Na te rady zgromadzają się do *Xcia* *Schwartzenberga*, a prezydencją na nich trzyma *Xię* *Wellington* (był jeszcze w tej dacie w *Wiedniu*). Wszyscy Członkowie téj rady wojenney obiadują u dworu. — Negocyacye z *Bawaryą* bliżkie są ukończenia: i wnet zjednoczenie wszystkich Xiążąt niemieckich, nanowo da poznać narodowi francuzkiemu, co może uczynić *Europa* dla obrony praw swoich. Wszystkie traktaty przymierza, w roku 1814 zawarte, wkrótce ponowione zostaną; takż w tych dniach ma się ukazać nowe oświadczenie w imieniu *Mocarstw* — Woysko *Rossyjskie*, które do *Niemiec* idzie, jest nader liczne. Wielki Xiążę *Jegomości* *Konstanty* przednią dowodzi strażą — *Hrabia* *la Tour-du-Pin*, minister francuzki, przed kilką dniami wyjechał, nie, jak niektóre doniosły gazety, w okolice *Luxembourga*, ale do południowey *Francyi*. — Konstytucyja *Szwajcar* i granice ich terytorium jednogłośnie dnia 21 przyjęte zostały, w Komitecie interesów szwajcarskich. Dzielić się one będą na 22 kantony — *Kapitan* *Hudelka*, który w poleceniu pewnym do *Neapolu* był posyłany, powrócił d. 23 t. m., ale dotąd publiczność nie wie o skutkach poselstwa jego.“

#### W E G R Y.

Gazeta wiedeńska, *Oester. Beob.* donosi z *Presburga* pod datą 4 kwietnia: „Worszaku N. Króla *Saskiego* znajdują się tu: Minister gabinetowy, *Hrabia* *Eisiedel*; Marszałek dworu, *Hrabia* *Vitzthum von*

*Eckstädt*; Jenerał Porucznik, *Zeschau*; Jenerał Porucznik, *Lecoq*; Szambelan, *Globig*; Radzca legacyi, *Wendt*; Radzca Nadworny, *Kohlschütter*; Radzca legacyi, *Breuer*; Sekretarz, *Wolff*; Sekretarz, *Geisler*; goniec gabinetowy, *Partsch*; Xiądz *Schneider*; Xiądz *Preisler*; Nadworny Medyk *Konsyliarz* *Kreysig*; Nadworny Chirurg *Koberwein*; Paziowie *Diczembawski*, *Lüttichau*, *Feilescher*, *Leipziger*; Porucznik *Lützerod*, Adjutant Jenerała *Zeschau*; dwóch kamerdynerów królewskich *PP. Gaudin* i *Schmidt*; Goniec nadworny, *Gubner*; *Koniuszy* *Thilo*; *Breyter*, *Döhler*; *Rachmistrz*, *Cubaldi* i wiele innych służących. W orszaku N. Królowey *Jmci* i Xiężniczki *Augusty*: *Baronowa* *d'Obyrn*, *Panna* *Baur v. Eisneck*, *Panie* *v. Platz*, *v. Tortes*, *v. Pateck* i trzy garderóbny.

N. Król *Jmóć*, korzystając z piękney pogody wiosennéy, zwiedza z orszakiem swoim piękne okolice naszego miasta. Kazał też N. Pan przez swego spowiednika *Xiędza* *Jana v. Schneider*, *Apostolskiego* *Wikaryusza*, *Kanownika* *Krakowskiego* i *Poznańskiego*, jakoteż przez spowiednika *Królowey Jmci* i *Królowny* *Maryi Augusty*, *Xiędza* *Preisler*, *Kanownika* *Warszawskiego*, rozdzielić w przeszłym tygodniu znaczne jałmużny dla ubogich tutejszego miasta.“

#### N I E M C Y.

Gazeta *Korrespond. hambursk.* donosi z *Frankfortu* pod d. 28 marca: „*Moguncya* będzie miała załogę, 20,000 ludzi wynoszącą. Od kilku dni twierdzą tę w żywność opatrują, i poprawują warownie — Xiążę *Wrede*, z *Bawarczykami* i *Austriakami*, pod jego dowództwo oddanemi, kwaterę swoją do *Zweibrüch* przenosi. Zostaje on pod naczelném dowództwem *Xcia* *Schwartzenberga* — Pod *Heidelberg* zakładają oboz odwodowego woyska — Powiadają, że *Bawarya* daje 64,000, *Wirtemberg* 25,000, *Baden* 15,000, *Dormstadt* 8,000, *Nassau* 4,000, a *Dwory* *Saskie* i *Reuss* 3,000, uzbrojonego ludu. — Listy, pod d. 27 z *Metz* pisane, uwiadamiają, że *Bonaparté* pod *Sens* woyska zbiera, które wkrótce do *Metz* pójdzie. — Od granic francuzkich pod d. 27 marca donoszą, że *Bitsch*, *Pfalzburg*, *Metz*, *Thionville* i *Sarlouis*, ogłoszone są w stanie oblężenia.

*Korrespondent hamburski* donosi z *Kolonii*, pod 31 marca: „Od dnia wczorajszego rozeszła się tu pogłoska, że miasto nasze ma być ufortyfikowane. W rzeczy saméy wydano rozkaz, iżby tu most stojący na *Renie* zbudować: most ten ma być w 8 dniach skończony. — Spodziewamy się tu wiele woyska i ciągłych przechodów.“

Tenże *Korrespondent* donosi od brzegów *Dunaju*, pod d. 30 marca: „Jak tylko N. Cesarz *Jegomości* *Rossyjski*, otrzymał wiadomość o wylądowaniu *Bonapartego*, kazał natychmiast wysłać gońca do *Petersburga* z rozkazem, iżby gwardye natychmiast wyruszyły. — D. 27 odbyła się rada, na której wszyscy *Monarchowie* obecni byli. — Pewny Xiążę, był dotąd bardzo pilnie w *Wiedniu* uważany; bliższe jednak okoliczności pokazały, że o nim żadnego podejrzenia mieć nie można. — Pismo jedno, które do *Bonapartego* przesłane być miało, przez czułość policyi odkryte i zatrzymane zostało. — Wszystkie, co się tycze prędkiego wystawienia kontyngentów, Jenerałowi *Zastrow* poruczone. — Odezwy *Bonapartego*, w *Neapolitańskim* rozdrukowane i wszędzie porozrzucane zostały.“

W teyże gazecie czytamy, od granic saskich pod 2 kwietnia: „Woyska postępują naprzód; 225,000 *Rossyan* odebrały rozkaz maszerowania do *Reny*, częścią przez *Pragę*, częścią przez *Sawonię*. Przez *Drezno* idzie 43,000 ludzi i 20,000 koni, przez *Lipsk* 73,000 ludzi. Cały przechód idzie przez *Szląsk*. Xiążę *Ferdynand* ma inspekyę nad *Torgawą* i *Wittenbergiem*. — Minister wojenny *v. Boyen*, przejeżdżał d. 30 t. m. przez *Drezno* do *Wiednia*. — *Wirtemberg* okazał się, jak na *Niemców* przystało. *Baden* czykowie postępują także naprzód.“



## P R U S S Y.

Gazeta Berlińska donosi z *Berlina* pod d. 11 kwietnia: „Hrabia *Maltzahn* mianowany został kawalerem orderu czerwonego orła 3ciej klasy — Wczoraj *JO. Xiążę Feldmarszałek Blücher von Wahlstadt* do wojska wyjechał. Dnia 9go wieczorem wojskowi tuteysi z muzyką oddali temu wodzowi huczné *vivat*!

Królewska tuteysza akademija sztuk wybrała, Xiężnę *Bironową Kurlandzką*, z domu Hrabinią *Maltzahn*, na członka honorowego; prezydenta londyńskiéj akademii sztuk, *P. Beniamina West*; malarza dekoracyjnego *P. Breysig*, z *Gdańska*, oraz malarza historycznego, *P. Karola Colbe*, na członków swoich zwyczajnych.

W teyże gazecie umieszczone są trzy patenta Króla Pruskiego, datowane w *Wiedniu*, dnia 5 kwietnia, na objęcie w posiadłość: przez pierwszy, Xięztwo *Klwiu, Bergu, Geldryi, Mörs*, oraz hrabstw *Essen i Werden*; przez drugi, Wielkiego Xięstwa *Dolnego Renu*; przez trzeci, krajów *nadreńskich*, do królestwa pruskiego przyłączonych.

Przez ogłoszenie ministerjum wojskowego, pod d. 7 kwietnia, wzywają się do korpusów swoich ochotnicy strzelcy, z zapewnieniem, iż po wyszłym czasie służby do zwyczajnych obowiązków powrócić będą mogli.

Z okoliczności rozszerzonej, a nawet w niektórych pismach drukiem stwierdzonej pogłoski, że dla uśmierzenia powstania w *Saxonii*, liczne mają tam przybyć wojska pruskie; *Baron Reck* i *Baron Gaudi*, sprawujący wielkorządztwo *Saxonii*, wydali pod d. 5 kwietnia, odezwę do mieszkańców tego kraju, pochwalając ich zachowanie się spokojné, które samo obala już tę pogłoskę; a razem zapewnili, że żadne inné wojska pruskie do *Saxonii* nie przyjdą, tylko przeznaczone na zmianę dotąd tam będących, które, stosownie do nowych rozkazów, ku *Renowi* pociągną.

## N I D E R L A N D Y

*Korrespondent hamburski* umieścił z *Gandawy* pod d. 31 marca: „Wczoraj po południu przybył tu z *Ostendy* *N. Król Jmć Ludwik XVIII.* Otaczała go liczna gwardya honorowa. Przyjęty był przez mera, który do niego miał mowę, a zgromadzony lud witał go okrzykami: *Niech żyje Król!* *N. Pan* zajechał do domu Hrabiego *van Steenhuyse*, gdzie z *Monsieur, Xięciem Berry, Xięciem Raguzy (Marmont), Xięciem Belluno (Victor)* i wielu oficerami jadł obiad. Stół był otwarty, a *Damy* i inne osoby przechadzały się po sali. Potem *N. Pan* ukazał się kilka razy w oknie, i dziękował publiczności za okazany dla niego zapas. — Dnia dzisiejszego zrana wyjechał *Monsieur* do *Bruxelli*, dla oświadczenia uszanowania swego Królowi i Królowej *Niderlandów*. — Ekwipaże *Xięcia Berry*, przez chłopów po części uratowane i odprowadzone zostały.”

Tenże *Korrespon. hambur.* donosi z listu z *Bruxelli* pod d. 2 kwietnia: „Pozawczoraj przybył tu *Monsieur, Hrabia Artezyi*.

„Wjazd Króla naszego do tutejszego miasta był nader wspaniały. We wszystkich miastach i miasteczkach *Brabancyi*, którą *N. Pan* przejeżdżał, wystawione były tryumfalne bramy. W *Mechlinie* zgromadziła się była gwardya honorowa z chorągwią *orańczową*. Celowała pięknoscią swoją straż honorowa *Bruxelska*. W czasie przybycia *N. Pana*, podane mu zostały klucze miasta. Później ukazał się Król na balkonie pałacowym, i przyjęty był, jak później w teatrze, z najwyższemi oznakami radości. Starszyny różnych cechów, przyjmowali Króla, podług dawnego zwyczaju, z pochodniami, i szli około pojazdu. Miasto bardzo pięknie było oświecone. Między wielką liczbą transparentów uważano lwa uspio-nego pod drzewem *orańczowém* z napisem: „*Belgium spoczywa pod cieniem drzewa orańczowego.*” Następującego dnia podane zostało *N. Panu*, przez

mera miasta w czasie uroczystej processyi, wino honorowe.

„Król nasz zalecił, iżby komunikacya partykularnych przez pocztę, między Królestwem *Niderlandów* i *Francją* przywróconą została.

„Marszałek *Ney* przybył temi dniami do *Lille*. „Z innego listu z *Bruxelli* w teyże dacie: „Od dnia wczorayszego, całe wojsko *Belgickie* zostaje na stopie wojennéj. Wszyscy oficerowie mają otrzymać gratyfikacyą trzy miesięcznéj gaży na potrzebne ekwipowanie się. — Dzisiaj odprawi się uroczyste *Te Deum*, z powodu szczęśliwego przybycia *N. Króla* naszego. — Przyszłego tygodnia, *N. Król* z Xiążęciem następcą i Xięciem *Fryderykiem* wyjadą do *Gandawy, Brugge i Ostendy*, dla obejrzenia całej granicy od *Francyi*, zaczawszy od morza, aż do *Vamur*; potem się do *Leodyum* udadzą. — *N. Ludwik XVIII.* dzisiaj albo jutro tu przybędzie. — *Ney*, przybywszy do *Lille*, dawał wspaniały obiad dla generałów i sztabs-oficerów. — Donoszą z *Flesyngi*, że d. 1 kwietnia przybyły tam 2 fregaty angielskie i 5 brygów.”

## W Ł O C H Y.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, umieściła ze *Włoch*: „Król *Sardyński* d. 16 marca do *Turynu* powrócił, gdzie uczyniono rozporządzenia, do ściągnięcia wojsk królewskich. Niektórzy Ministrowie Królewscy i dwór w *Genui* zostali — Król *Neapolitański* d. 11 marca utworzył szwadron „*Gwardyi wewnętrznej bezpieczeństwa*” Składający ten batalion wszyscy mogą nosić złote medale i używać praw oficerskich.”

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego*, ze *Włoch* pod d. 25 marca, donosi: „Wojska *neapolitańskie* w wielkiem są ruchu, i ciągną do legacyi i *Ankony*. Gwardye nawet otrzymały już rozkaz wyruszyć ze stolicy: obywatele zaś straż obeymują. — Xiężna *Wallii* i wielka liczba *Anglików* z *Neapolu* do *Rzymu* przybyli — Król *Hiszpański*, Królowa *Hetruryi*, Xże *Karol Emmanuel Sardyński*, z *Rzymu* do *Florencyi* wyjechali. — Niepotwierdziła się dotąd pogłoska, że *Oyciec ś. z Rzymu* wyjechał.”

— Z okoliczności rozszerzonych w królestwie *neapolitańskiem* pogłosek, o blizkiem rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich, a nawet o rozkazie dziennym do wojska w tey mierze, do czego dały powód poruszenia wojsk ku granicom królestwa i wyjazd Króla do *Abruzzu* i *markii* czytamy w gazecie, *Journal de Francfort*, z *Monitora Obojey Sycylii* pod d. 13 marca, między innemi, co następuje: „Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że wszystkie te pogłoski nie mają zasady, i że rozkaz dzienny, o którym tyle mówią, nigdy nie był. Jeżeli krąży jakie piśmko w tym rodzaju, to jest zmyśłone; autorowie zaś jego nie mogą uniknąć surowości prawa. Król jest w pokoju ze wszystkiemi mocarstwami; a jeżeli wojska ciągną ku granicom, środek ten dziełem jest przezornéj ostrożności, i nie ma niczego w sobie, coby powinno wzbudzać bojaźń jakiegokolwiek nieprzyjaciela. Jeden wypadek nadzwyczajny może do wielkich zwrócić przedsięwzięć różnego gabinetu *Europy*. Król *Jmć* osądził za przyzwolitą, uczynić ze swojej strony rozrządzenia, stosowne do celów wielkich mocarstw, a szczególniej, stosownie do postanowienia Monarchów, z którymi w najściślejszych jest związkach. Ten jedyny jest cel poruszeń w wojsku *J. K. Mości*. Krok ten *J. K. Mości* nie może być inaczej uważany, tylko, jako nowy dowód jego stałości w polityce swojej, i usiłowań, których trzymać się zamierzył, jeżeli okoliczności wymagać tego będą, dla spokojności jego Królestwa i *Włoch*.”

Taż gazeta, *Journal de Francfort*, donosi jeszcze z *Neapolu*, pod d. 13 marca: „*P. Cianciulli*, Vice-Prezydent Rady stanu, od urzędowania uwolniony został z rangą i zupełną pensją. Xiążę *Pinatelli*, minister sekretarz stanu miejsce jego zajął, z tytułem



i stopniem ministra stanu. Miejsce ministra stanu dane zostało Hrabie Muosburg, ministrowi skarbu. Radzca stanu, minister, Baron Noll, mianowany jest ministrem skarbu. Ministerium policyi, czasowie poruczone zostało komandorowi Maghella.

W teyże gazecie czytamy z Florency pod dniem 20 marca: „Znaczny korpus woysk austriackich przybył dla wzmocnienia woyska w Lombardy. Już się w stronie tey ukazują różne poruszenia woysk: celem ich jest uprzedzić oddalone nawet niebezpieczeństwa — Lady Bentinck wyjechała ztąd d. 17 t. m., udając się z całą familią do Genui, gdzie mąż jej objął dowództwo jeneralné woysk angielskich, które w czasie niebytności jego zostawały pod sprawą pólkownika Dalrymple.

Taż gazeta, z Turynu pod d. 23 marca: „Król postanowił odprawić rewij woysk swoich, które odebrały przeznaczenie, stosowne do terażniejszych okoliczności; zakłada także sobie J. K. M. zwiedzić twierdze królestwa. — Według listów z Marsylii, Xiążę Angouleme z okazami największej radości od mieszkańców był przyjęty.

#### FRANCYA.

W gazecie wiedeńskiej, *Oesterreichischer Beobachter*, czytamy co następuje: „Monitor d. 27 marca donosi, że Xiążę Cadore (*Champagny*) jeneralnym Intendentem gmachów koronnych mianowany został. — Potém zawiera tenże Monitor dekret cesarski, którego treść tu umieszczamy:

Art. 1) Dobra, emigrantom przez rząd przeszły od 1 kwietnia 1814 zwrócone, a przed nastaniem wyroku naszego, pod d. 13 t. m., przez tychże emigrantów w legalné i autentycznój formie wybyte, nie ulegają wyrażonemu w powyższym wyroku sekwestrowi; przyczém jednak zaleca się urzędnikom wpisowym, iżby od nabywających w trzecim ręku, summe, jeżeli się jeszcze jaka za kupno dóbr tych należy, uzyskali.

2) Jeżeliby pomienione wybycie, chociażby przed naszym wyrokiem pod 13 marca nastąpiło, zmównie, czyli tylko pozornie uczynione było, na tenczas Dyrekcyi wpisów, zebrawszy potrzebne dowody, rzecz o uchYLENIE podobnego wybycia do właściwego sądu odeśle.

3) Wybycie dóbr przez emigrantów, już po wyroku naszym pod d. 13 marca nastąpiło, za nieważne się ogłasza, chyba, nabywca sądownie przekonał, że to nie przez wybieg prawniczy uczynioném było.

4) Dobra, kupione od d. 1 kwietnia przez emigrantów, którzy z familią Burbonów powrócili, nie ulegają sekwestrowi. Sami, jednak emigranci obowiązani są w przeciągu dwóch lat je wybyć.

Przez drugi wyrok w téyże dacie ustanowiono, że Cesarz gwardyą narodową dobrego miasta swego Paryża, sam naczelnie dowodzi. Jenerał Porucznik Hrabia Duron, adiutant Napoleona, drugim dowódcą gwardyi narodowej jest mianowany. Ma on we wszystkim, co się tycze organizacyi i służby pomienionéj gwardyi, odbierać codziennie rozkazy od samego Bonapartego.

Monitor pod 28 marca, znowu mnóstwo telegraficznych umieścił doniesień, których treść następująca: „Jenerał Caffarelli, dowódca 13tęj dywizyi woyskowej (*Bretanija*), z St. Malo pod 26 marca donosi, iż wydał potrzebne rozkazy, około zabezpieczenia, iżby żaden z agentów insurgentów nie był do twierdz wpuszczany. Jenerał Lorcet nie zaniechał środków, do bronienia St. Malo i ubezpieczenia się od wszelkiego napadu. (Nie takie więc musi być przywiązanie w Bretanii do sprawy Bonapartego, jak przed dwoma dniami Monitor zapewniał. Namieniają także o woyskach insurrekcyjnych w Normandyi, a w Cherbourgu również zabezpieczają się od napadu.) Prefekt morski z Brestu pod 26 marca donosi, że tam woyska lądowe i morskie przypięły kokardę trójkolorową. Toż samo zayśdź miało w Nantes, Vannes i Rennes. Dalsze wiadomości Monitora są ze Strasburga, Eyreux,

Arras, Mons, Longwy, La Fleche, Conneray i Valenciennes, i donoszą tylko, jak różne regimenta, na wiadomość, o przybyciu Bonapartego do Paryża, przypinały kokardę trójkolorową.

Gazeta, *Journal de Paris*, umieściła listę członków terażniejszej Rady Stanu: Zwyczajnéj Służby: Wydział prawodawczy: Hrabia Boulay, Hrabia Berlier, Baron Gilbert de Voissins. Wydział spraw wewnętrznych: Hrabia Regnaud-de-St. Jean-d'Angély, Hr. Bergouen, Hr. Maret, Hr. Pelet, Hr. Thibaudau, Hr. Miot, Hr. Corveto, Baron Chauvelin, Bar. Costaz, Bar. Manay, Bar. Quinette Degérando; Wydział Skarbu: Hr. Defermont, Hr. François, Hr. Jaubert, Hr. Jolivet; Wydział woyskowy: Hr. Andréossy, Hr. Bourcier, Hr. Dulaulley, Hr. Daru, Hr. Marchant; Wydział marynarki: Hr. Gantheaume, Hr. Caffarelli, Hr. Najac i Hr. Lascafes; Zwyczajnéj służby do wydziałów nie należący: Hr. Réal, Hr. Duchatel, Hr. Lavallette, Hr. Merlin, Hr. Molé, Hr. Hauterive; Nadzwyczajnéj służby: Hrabia Dauchy, Hrabia Dumas, Pan Gan. Dalej następują mistrze prósb, należący do Rady Stanu; zwyczajnéj służby: Wydział prawodawczy: Baron Zongiacomi; Wydział spraw wewnętrznych: Kawaler Jaubert, Baron Alfons Meunier, Bar. Portal i Bar. Maillard. Wydział Skarbu: Bar. Belleville, Bar. Pelet, Kawaler Gasson; Wydział woyskowy: Kawaler Allent, Baron Felix, Bar. Champy, P. Redon; Nadzwyczajnéj służby: Hrabowie: Laborde, Castellane, Bondy, Lameth, Baronowie: Bruyères, Coquebert, Fain, Jane, Freville, Lacuée, Dupont-Delporte, Finot, Maynaud-Pancemont, Preval, Merlet, Lelorgne i Fouchet.

Najnowsze wiadomości, w Wiedniu otrzymane, i w gazecie wiedeńskiej *Oesterreichischer Beobachter*, d. 8 kwietnia, ogłoszone: „Dnia 1 kwietnia, w téj chwili przybiegł tu goniec z Madrytu, który stolicę tę 20 marca opuścił, a w dniach 27, 29 przez Montpellier, Nismes, Aix, &c. przejeżdżał, powiadał, że część południowej Francyi, którą on jechał, gdzie miano już wiadomość o weyściu Bonapartego do Paryża, oświadczenie d. 13 marca, Mocarstw na kongres zgromadzonych, wszędzie z okrzykami wielkiej radości przybijane było. Prowincye te w zupełném są powstaniu przeciw Bonapartemu. Xiążę Angouleme, w tychże się okolicach znajdował; wszyscy dobrze myślący do niego się gromadzili.”

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego*, z Paryża, pod 28 marca, przez Frankfort donosi: „Tęmi dniami w jednym z teatrów miasta naszego rzucano papier aktorom. Parter żądał, aby był czytany. Ale, jak tylko się dowiedział, że to były nagrawające się, z Burbonów wiersze, które aktor już deklamować zaczynał, wszyscy jednogłośnie wołali: żadnych satyr! — Wszyscy, którzy za rządu królewskiego, za opinie polityczne uwięzieni byli, i na kary skazani zostali, przez udzielną teraz wyrok zupełnie otrzymali przebaczenie. — Bankier Perrigaux, o którym pisano, że do Londynu przyjechał, ciągle się w Paryżu znajduje. — Wczora Bonaparte znowu odbywał rewij wielkiej liczby woysk. Potém oficerom kołem siebie otoczyć kazał, i więcéj godziny do nich miał mowę. Nagrody, promocyje, słowem niczego nie opuścił, coby woyskowych do niego pociągnąć mogło. — Kiedy jeszcze posłowie cudzoziemscy tu się znajdowali, kazał im Bonaparte oświadczyć, iż on starać się będzie wiernie dotrzymywać traktatu paryżskiego, i że podobnéj wzajemności od innych stron oczekuje. — Xiężna Angouleme jeszcze 23 marca była w Bordeaux, Xiążę jęj małżonek 15go z Nismes do Marsylii wyjechał. — Od Króla Murata goniec tu przybiegł. — Z Lyonu wysłał Bonaparte gońca do Cesarza Austriackiego. — Dnia 22, o godzinie 2gięj z północy, Xiążę Bourbon, w Pont-de-Cé na Loarze siadł na statek. W Nantes wszelkie było przygotowanie do jego odjazdu na okręcie. — Dnia 23 marszałek Jourdan i Xę



Treviso prezentowani byli Bonapartemu — Stosownie do rozkazu ministra wojny, pod dniem 26, oficerom, którzy Bonapartemu od Antibes do Paryża towarzyszyli, a do tego czasu na połowie żołdu zostawali, albo, urlopowani byli, miesięczny żołd, licząc od d. 24 marca, ma być wypłacony.

Tenże Korrespondent hamburski, pod d. 29 marca z Paryża: Monitor dzisiejszy zawiera rapporta różnych Jenerałów, że się czynnie rozbrajaniem mieszkańców zajmują, którzy się w południowej Francji za sprawę Burbonów uzbroili. — O Vendée, Bordeaux, &c. gazety paryżskie zgola nie namieniają.

Gazeta berlińska, donosi z Paryża, pod dniem 31 marca: „Dnia 23 nie było żadnej rewii. Cały ten dzień pracował Bonaparte z ministrami w swoim gabinecie. Wstaje on zwyczajnie między 5 a 6tą godziną; około 9tę idzie do gabinetu, przyjmuje ranne zgromadzenia, je śniadanie, daje audyencję, potem pracuje z ministrami, o południu jedzie na parady, resztę dnia trawi na pracach w gabinecie. O godzinie 8miej obiad. Nie miewa nad 7, 8 osób ustoi. D. 27 był u niego na obiedzie marszałek Mortier.

Dnia 29, o godzinie 4tę z południa, odprawił Napoleon Radę ministrów, o pół do 10tę nadzwyczajną Radę Stanu, na której się i ministrowie stanu znajdowali. — Dnia 29 wydał Napoleon wyrok, znoszący natychmiast handel niewolnikami.

Monitor umieścił wiele różnych wiadomości z korespondencji i adressów wojskowych. Godne są zastanowienia wiadomości z Francji zachodniej i południowej: „Xieźna Angouleme, (brzmienie jest monitora), ciągle jeszcze jest (25) w Bordeaux; gdzie też korpus grenadyerów królewskich pod bronią stoi, bramy miasta zamknięte; każdego wypuszczają, ale nie wpuszczają nikogo. W południowej Francji zgromadzone są wojska, które zdają się doznawać niedostatku broni i pieniędzy. Wielka ich część jest za Bonapartem. Wielki przestraszył sprawiła w Nantes wiadomość o zajęciu Paryża. W Angers, gdzie się trzyma Xie Bourbon, powszechny zaciąg młodzi od lat 18 do 20 był uchwalony. Dnia 23 środki te zostały strzymane, a 26go żądał Xie 40stu paszportów do Beaupreau, w bliskości Nantes: ma on z sobą PP. La Roche-Jaquelin, Seris, Saint-Hubert, i d'Antichamp. Szczególnie królewscy mocni są w Marsylii, Tuluzie, Nismes, Montpellier, Avignon, aż do Valence. Nie ma tam zgola wojsk, któreby z Bonapartem trzymały. W Tulunie na teatrze wołano: Niech żyje Król! kto jest wierny Królowi, niech za mną idzie! całe też zgromadzenie, wyszło i do ochotników się zapisało.

Monitor zawiera wyszczególnienie nowo rozpoczętych robót w Paryżu: także obszerny protokół o kleynotach korony, które kamerdyner królewski, Hué, za rozkazem na piśmie J. K. Mości i ministra Blacas za rewersem d. 15go, przez ministra Skarbu koronnego baronowi Bouillierie wydał. Kleynoty te mają wartości 14,393,881 fr. (między niemi zwany Regent 6 milion; dyadema, grzebień i korona 1,176,555 fr. cenią); zostało kleynotów około na 572,959 fr. P. Baour Lormian wybrany jest na członka instytutu na miéyscu P. Bouffleura. Jest on autorem Bardów.

Jenerał Duhesme przeszedł do Bonapartego.

Pod Bauvais założony ma być obóz na 40,000 wojska. — Przyjeżdżający z Paryża zapewniają, że Bonaparte był przymuszony, pocztą 7 regimentów do Vendée posłać, gdzie wszystko w zupełnym jest powstaniu. Miał on żądać od bankierów paryżskich 13 milionów pożyczki, ale nic nie dostał. — Bonaparte, jakie tylko mieć może siły, zgromadza na około Paryża, w odległości kilkogodzinnej drogi. Mnóstwo żołnierzy rzuca jego chorągwie: co go niezmiernie zasnuca. Sam on pusił pogłoskę, jakoby z Lille otrzymał: „Pomimo zupełnej spokojności ze strony naszej; pomimo pokoju z naszymi sąsiadami; poddają się oni niepotrzebnej i niewczesnej troskliwości i graniczne swe uzbrajają twierdze; Doornig mocno o-

palisadowany ma być” Załoga w Lille składa się z 6,000 ludzi. Między miastem, a cytafellą wystawionych harmat pilnie strzegą; one zaś okazują i wzbudzają nieufność.

Opis tego, co zaszło od uyscia z Elby Bonapartego, aż do jego wjazdu do Paryża.

Dnia 26 lutego o godzinie 5tę wieczorem, wsiadł Bonaparte na bryg o 26 działach, wzięwszy z sobą czterysta ludzi z gwardyi swojej. Na trzy inne statki znajdujące się w porcie, które zabrano, wsiadło 100 jazdy i 200 piechoty. Wiatr był od południa i zdawał się sprzyjać żegludze. Kapitan Chautard miał nadzieję, iż przede dniem ominie wyspę Kaprają, a tak uniknie wzroku krążących angielskich i francuzkich eskadr. Chybiła ta nadzieja: zaledwie okrążono przylądek świętego Andrzeja na wyspie Elbie, kiedy wiatr ustał i morze zaczęło być zupełnie spokojnym; ze świtem nie upłyniono jeszcze 6 mil morskich i znajdowano się pomiędzy Kaprają i Elbą, na widoku krążących okrętów.

Niebezpieczeństwo zdawało się nagle; kilku marynarzy było zdania, aby powrócić do Porto-Ferajo, Bonaparte rozkazał płynąć dalej; jego ostatnią nadzieją było opanować flotyllę francuzką. Składała się ona z 2 fregat i jednego brygu.

Około południa wiatr wzmocnił się nieco; o godzinie 4tę po południu znajdowano się na wysokości morza pod Liwornem. O mil pięć widać było pod wiatr płynącą fregatę: inną przy brzegach Korsyki, a zdaleka statek wojenny płynący prosto na bryg z wiatrem. O godzinie 6tę bryg, na którym był Bonaparte spotkał się z brygiem francuzkim Zefir, dowodzonym od kapitana Andrieux, Oficera równie znanego z talentów, jak z przywiązania do oyczyzny. Wniesiono najprzód, ażeby dadz się poznać temu brygowi, i skłonić go do zatknięcia trójkolorowej bandery. Bonaparte rozkazał przeciwnie żołnierzom gwardyi, ażeby zdjęli czapki i utaili się na pokładzie, chcąc raczej minąć bryg rzeczony. Obadwa brygi obtarły się około siebie. Nasz kapitan okrętowy Taillade znał osobiście kapitana Andrieux i zaczął z nim mówić. Zapytano kapitana Andrieux, czyli ma jakowe zlecenia do Genui; okazano sobie obustronnie nieiakie grzeczności: a obadwa brygi popłynęły dalej w przeciwnym kierunku, gdyż kapitan Andrieux nie pomyślił nawet, kto się na naszym brygu znajduje.

W nocy z dnia 27go na 28my wiatr wzmagał się ciągle. Ze świtem postrzeżono okręt o 74 działach, który, jak się zdawało, płynął do St. Fiorent, lub do Sardynii. W krótkce przekonano się, iż okręt ten wcale na bryg ten nie zważa.

Dnia 28go o godzinie 7miej zrana, uyrzano brzegi Noli, a o południu Antibes. O godzinie 3cię 1go marca wszedł bryg w zatokę Jouan.

Bonaparte rozkazał, ażeby kapitan gwardyi wysiadł z dwódziestu pięciu ludźmi pierwiej niżeli załoga brygu, dla opanowania baterii nadbrzeżnej, jeżeliby się znajdować miała. Kapitan ten swoim domysłem postanowił skłonić załogę w Antibes do odmiany kokardy. Nieroztropnie wszedł do miasta; dowodzący tamże oficer w imieniu Króla, rozkazał podnieść mosty zwodzone i zamknąć bramy. Załoga jego stanęła pod bronią.

O godzinie 5tę po południu uskuteczniło wyładowanie w zatoce Jouan. Nocowano pod gołym niebem, na brzegu morza, aż do wejścia xieżyca. — O godzinie 11stę wieczorem, Bonaparte stanął na czela garstki swoich. — Udał się do Cannes, ztamtąd do Grasse, a przez St. Vailler wieczorem dnia 2 marca, przybył do wsi Cérénon, przebywszy pierwszego dnia półtrzydnastę mili drogi.

Dnia 3go Bonaparte nocował w Bareme; dnia 4go obiadował w Digne. Po drodze z Castellanne do Digne i w całym Departamencie Alp dolnych, włóscianie, uwiadomieni o przybyciu Bonapartego, zbiegli się ze wszystkich stron na drogę.



Dnia 5go Jenerał *Cambonne*, z przednią strażą złożoną z 40tu grenadyerów, zdobył most i twierdzę *Sisteron*.— Tego dnia *Bonaparte* nocował w *Gap*, z dzieściami ludźmi jazdy, i 40 grenadyerami. O godzinie zgięty po południu, dnia 6, *Bonaparte* wyjechał z *Gap*, a wszyscy mieszkańcy miasta zebrali się w miéyscu, którędy miał przechodzić.

W *Gap* wydrukowano kilka tysięcy odezw *Bonaparte*go do wojska i ludu, oraz odezwę żołnierzy gwardyi do ich towarzyszków. Odezwy te, jak błyskawica, rozeszły się po całym Delfinacie.— Tegoż samego dnia *Bonaparte* nocował w *Gap*. Czterdzieści ludzi z przedniej straży Jenerała *Cambonne* nocowali w *Mure*. Spotkali się z przednią strażą sześciotysięcznej dywizyi wojska liniowego, które ciągnęło z *Grenoblu* dla oparcia się dalszemu posuwaniu. Jenerał *Cambonne* chciał mówić z przednią strażą; odpowiedziano mu, że to zakazaném było. Tymczasem wspomniona przednia straż dywizyi z *Grenoble* cofnęła się o półtorej mili, i zajęła stanowisko między jeziorami wsi... *Bonaparte*, uwiadomiony o tém zdarzeniu, udał się na miéysce, i znalazł na przeciwny linii: batalion piątego liniowego pólku, kompanią saperów, kompanią minerów, w ogóle do 800 ludzi. Wysłał oficera służbowego do Szefa szwadronu *Roul*, dla doniesienia wojsku o jego przybyciu, oficer ten nie mógł wejść w porozumienie; ponowiono mu odpowiedź, iż wszelkie związki są zakazane. *Bonaparte* zsiadł z konia, za nim szła gwardya mając broń spuszczoną. Dał się poznać, i powiedział: iż każdy żołnierz, który go chce zabić, może strzelić do niego; pułk ten odprawił był pierwsze włoskie kampanie pod jego rozkazami. Gwardya i żołnierze uściskali się. Żołnierze piątego pólku odpieli natychmiast kokardy, i upraszali najmocniéj o trójkolorową.

Potém batalion piątego pólku żądał, aby go pierwszy wysłano przeciw dywizyi *Grenoble* zastaniaiącą. Wojsko wyruszyło w pośród mnóstwa mieszkańców, które się coraz bardziéj pomnażało.

*Bonaparte*, chociaż znużony, chciał jeszcze tego wieczora wejść do *Grenoble*. Między *Vizille* i *Grenoble*, młody adjutant major siódmego pólku liniowego doniósł, że Półkownik *la Dedoyere*, odłączywszy się od dywizyi w *Grenoble*, z półkiem swoim szybkim krokiem pośpiesza do *Bonaparte*go. W półgodziny nadciągnął pułk wspomniany i pomnożył siłę wojska *Bonaparte*go. O wpół do gtyé wszedł on na przedmieście...

Przeciwna strona kazała wrócić wojsku do *Grenoble*, a bramy miasta były zamknięte. Na walach, mających bronić miasta, znajdował się pułk trzeci inżynierów, złożony z 2,000 saperów: wszystkich starych żołnierzy, okrytych szanownemi bliznami; czwarty pułk artylleryi liniowej, ten sam, w którym przed 25 laty *Bonaparte* mianowany był kapitanem; dwa bataliony piątego liniowego pólku, jedynasty pułk liniowy, a oraz czwarty pułk huzarów. Wybito bramy, i o godzinie 10 wieczorem wszedł *Bonaparte* do *Grenoble*, na czele wojska.

Nazajutrz Rada municypalna i wszystkie władze departamentowe powitały *Bonaparte*go. Następująca okoliczność nie uszła uwagi osób zastanawiających się, wmgnieniu oka 6,000 ludzi mieli już kokardy narodowe, i ani jednego nie widać było z dawną; ani jednej nie kupiono na miéyscu, lecz wszyscy mieli je w tornistrach.

Dnia 9go *Bonaparte* nocował w *Bourgoin*. Znużony, jechał zwolna w powozie w pośród mnóstwa włóscian.

Tymczasem Hrabia *Artezyi*, Xiążę *Orleanu*, i kilku Marszałków, przybyli do *Lugdunu*; sypano pieńiądze pomiędzy żołnierzy, a nieszczędzono obietnic dla oficerów. Chciano przeciąć most *de la Guillotiere* i most *Morand*. *Bonaparte* dał rozkaz Jenerałowi *Bertrand*, ażeby zebrał czołną w *Mirbel* w zamiarze przeprowadzenia się w nocy, i przecięcia dróg do *Moulins* i

*Macon* Xięciu, który chciał mu wzbronić przejścia *Rodanu*. O godzinie 4tęj, oddział czwartego pólku huzarów, wysłany na rozpoznanie, przybył do *la Guillotiere*. Cofnięto rozkaz przeprawy pod *Mirbel*, a *Bonaparte* udał się czołwem do *Lugdunu* na czele wojska, które mu przystępu do tego miasta bronić miało. Hrabia *Artezyi* wsiadł do pojazdu i opuścił *Lugdun*, mając przy sobie jednego tylko żandarma.

O godzinie gtyé wieczorem, *Bonaparte* przeszedł *la Guillotiere* prawie sam wpośród mnóstwa ludu.— Nazajutrz o 11tęj odprawił popis całej dywizyi *Lugduńskiéj*, która pod sprawą Jenerała *Bruyere*, wyruszyła do stolicy.

W dniu 13tym, o godzinie 3ciéj po południu, przybył *Bonaparte* do *Ville-Franche*, małego miasteczka, gdzie niemasz więcéj nad 4,000 dusz, a w téj chwili znajdowało się 60,000. W domu gminnym, stawiono przed nim wielu ranionych wojskowych.— Wszedł do *Macon* o godzinie 7męj wieczorem, otaczany ciągle od ludu z poblizszych powiatów. Oświadczył zadziwienie swoje mieszkańcom, iż tak małołożyli starania w ostatniéj wojnie, dla własnej obrony przeciw nieprzyjacielowi i utrzymania honoru narodowego.— Odpowiedziano mu: „Daleś nam niegodziwego Prezydenta.”

W *Tournus* *Bonaparte* oddał sprawiedliwe pochwały pięknemu postępowaniu i zapałowi, który w tych okolicznościach okazały miasta: *Tournus*, *Chalons*, *Saint-Jean-de-Lone*. W *Chalons*, gdzie przez 40 dni w ostatniéj wojnie opierano się nieprzyjacielowi, i broniono przejścia *Saony*, *Bonaparte* kazał sobie opowiedzieć wszystkie szczególniéjsze czyny waleczności, a nie mogąc się sam udać do *Saint-Jean-de-Lone*, przesłał ozdobę legii honorowej tamtejszemu Prezydentowi.

W *Chalons*, przyjął *Bonaparte* deputacyą miasta *Dijon*, z kąd mieszkańcy wypędzili Prefekta i tamtejszego Prezydenta, którego postępowanie w ostatniéj wojnie, zhańbiło *Dijon* i mieszkańców jego. *Bonaparte* mianował innego Prezydenta, a Dowódcą dywizyi wojskowej znanego Jenerała *Devaux*. Dnia 15go nocował w *Autun*, a 16go w *Avallon*. Przywrócił na dawne miéysca wszystkich Urzędników, którzy złożonymi zostali za przyłożenie się do obrony oyczyny przeciw obcemu. Szczególniéj mieszkańcy w *Chiffey* prześladowani byli od Podprefekta z *Semur*, iż wzięli się do oręża przeciw nieprzyjaciółom naszego kraju. *Bonaparte* dał rozkaz brygadyerowi żandarmeryi, ażeby aresztował podprefekta i zaprowadził go do więzienia w *Avallon*.

Dnia 17go *Bonaparte* jadł śniadanie w *Vermanton*, a ztamtąd przybył do *Auxerre*, gdzie Prefekt *Garnot* pozostał w swoim urzędowaniu. Wtedy pułk 14ty zerwał białe kokardy. *Bonaparte* dowiedział się, iż 6ty pułk ułanów, przypiąwszy także trójkolorową kokardę udał się do *Montereau* dla pilnowania mostu, który oddział gwardyi bokuwéj chciał wysadzić na powietrze. Młodzi gwardziści nieprzyzwyczajeni jeszcze do poczęstnego dzida, rozpięzchnęli się na sam widok tego oddziału; zabrano dwóch w niewolę.

W *Auxerre*, Hrabia *Bertrand*, major jeneralny, dał rozkaz, aby zebrano wszystkie czołną, dla przewiezienia na nich wojska, które już wynosiło 4ry dywizye, jeszcze tego wieczora do *Fossard*, ażeby o godzinie 1széj zrana w *Fontainebleau* stanąć mogło.— Nim *Bonaparte* wyjechał z *Auxerre*, przybył do niego Marszałek *Ney*, który w całym swoim Wielkorządztwie trójkolorową kokardę przypiąć rozkazał.

Dnia 20go, o godzinie 4tęj zrana, przybył *Bonaparte* do *Fontainebleau*, o godzinie 7męj dowiedział się, iż *Bourbonowie* opuścili *Paryż* i że stolica jest wolna. Wyjechał natychmiast dla udania się do niéj; przybył do *Tuilleryów* o godzinie gtyé wieczorem, w chwili, kiedy go najmniej się spodziewano.

W przeciągu dni 18tu, batalion gwardyi z *Elby*, przebył przestrzeń między zatoką *Jouan* i *Paryżem*, zwykle w przeciągu czterdziestu pięciu dni przebywany.



Przybywszy do bram Paryża, Bonaparte widział wychodzące naprzeciw siebie wojsko, którym niedawno dowodził Xiąże Berry. Oficerowie, żołnierze, Jenerałowie, lekka liniowa piechota, ulani, dragony, kirysyery, artyllerya; wszyscy wyszli naprzeciw niemu, i natychmiast wszyscy żołnierze przypięli trójkolorowe kokardy, mając je w tornistrach.

Dnia 21 o godzinie iszły po południu, Bonaparte odprawił popis wszystkich oddziałów znajdujących się w Paryżu.

#### ANGLIA

Gazeta, Korrespondenta hamburskiego, z Londynu, pod d. 31 marca donosi: „Wczora doniesiono w gazetach naszych, że Bonaparte wysłał do Londynu P. Fouché z propozycjami pokoju i zgody. Zaprzecza temu dzisiejsza ministeryalna gazeta, wyrażając, że rzeczzone zlecenia i posłaniec z niemi natychmiast przez rząd odprawiony został: przydaje także, że Fouché, mało zdolny jest do podobnych zleceń; nadto, wydano już rozkazy, aby odsyłano napowrót wszystkich przybywających tu parlamentarów. Wszystko dowodzi, że Bonaparte czas tylko zyskać stara się. Anglia, w terażniejszych okolicznościach przyjmuje tę samą postać, jakiej po niej Europa oczekiwać może. Wszystkie nateżenia nasze, zmierzają ku granicom francuzkim. Za przybyciem Ludwika XVIII do Ostendy, zaciągnęła wraz u niego straż honorowa, pod dowództwem pułkownika, Hamilton. Uczyniono wszelkie przygotowania do postawienia Ostendy w stanie obrony. Wieczorem 25 przybył tu Monsieur. Xiążna Angouleme siadła w Bordeaux na okręt. W jednej z gazet naszych, czytamy umieszczony list z Amsterdamu pod d. 25, że admirał Verhuel, wielki urzędnik legij honorowej, który niedawno był w Paryżu i Jenerał Daendels, aresztowani, i do Hagi zaprowadzeni zostali, za to, że się oba starali wojska hollenderskie lądowe i morskie, uwieść. Późniejsze jednakoż listy z Holandyi, nie o tym nie namieniają — Na wypadek wojny, prócz Rosyi, inne mocarstwa północne, wystawiają proporcjonalne korpusy wojska — Z Rio Janeiro, wysłano dwa portugalskie liniowe okręty, dla przewiezienia obu Xiążniczek do Europy, które, przeznaczone są na małżonki, dla K. Jmci Katolickiego i dla Infanta Don Carlos — Do Madrytu wysłany został goniec z ważnemi depeszami — We wtorek, Xiąże Regent oddał wizytę, Xiążnie Orleans — Nasze statki kupieckie z największym pośpiechem opuszczają porty francuzkie — Wydano rozkazy dowódcom naszym siły morskiej i lądowej w Ameryce, aby przedsięwzięli środki, iżby powrócone Królowi wyspy, przez zdradę wydane nie były aientom Bonapartego — Wszystkie handlowe spekulacje we francuzkich portach do osad i t. d. ustały — Kiedy Bonaparte do Paryża wjeżdżał zlamata mu się os przy rogatkach — W Chatam, nowy liniowy okręt 120 działowy z warstatu spuszczone — Ostatnie amerykańskie gazety, donoszą o następujących nominacjach. P. Monroe Sekretarzem wojny, P. Anderson de Tenesse, sekretarzem skarbu, P. J. Z. Adams, nadzwyczajnym posłem do Londynu, P. Bayard, posłem do Petersburga, P. Galatin, posłem do Paryża — Podług listów z Washingtonu, ma być tam ułożona wielka wyprawa przeciw Dejowi algierskiemu, ponieważ amerykański Konsul opuścić musiał to miasto, którego kapry amerykańskim okrętom wiele nieprzyjacielskich postępów wyrządziły — Lord Fitzroy Somerset, Posel w Paryżu, otrzymał wolność wyjechania, i przybył do Ostendy, do Ludwika XVIII — We środę Jenerał Lord Hill, wyjechał do Niderlandów, dla objęcia tam dowództwa nad wojskami angielskimi. Wszystkie regimenta dragonów odebrały rozkaz, aby każdą kompanią 10 ludźmi powiększyły — Bonaparte, 28 do Lille miał wyjechać.

Ostenda d. 29 marca.

Dziś wieczorem K. Jmć Ludwik XVIII, zjadł

wyjechał — Przybyło tu wiele wozów z pieniędzmi z Francyi dla Ludwika XVIII, 25 milionów franków od granic francuzkich do Antwerpii wysłano.

Pogłoska, że Bonaparte zamordowanym został, rozeszła się równie tu, jak i w wielu innych miastach, i mocne sprawiła wrażenie — W Dankierce, gdzie białą kokardę przypięto, w czasie rozbrajania wojskowych, wiele ludzi raniono.

W gazecie petersburskiej, Poczta Północna, czytamy z Edinburga: „Pewny Anglik, nazwiskiem Scorsby zamierza sobie dojechać do północnego bieguna, jeżeliby rząd potrzebny mu do tego udzielił pomocy. Nie raz on już na okręcie, dla połowu wielorybów, puszczał się poza wyspę Szpicberg ku północy; teraz zaś w miejscu, gdzie zaczynają się lody biegunowe, chce wynieść z okrętu, i psami w saniach, po tych wiekniących lodach, do samego dojechać bieguna. Sanie jego tak są urządzone, iż razem za łódź służyć mogą, jeżeliby się gdzie w drodze zdarzyła woda, wtedy psy pobierze do łodzi i przebywszy wodę, za wyściem na lód, znowu psy zaprzeże i dalej pojedzie. Tak mocno jest przekonany o pomyślnym skutku swego przedsięwzięcia, iż publicznie zaręcza, że 20go dnia, po wyjściu z okrętu, stanie u bieguna północnego.

Ostrzeżenie dla wszystkich w ogólności Kredytorów zeszłego Józefa Woiewody Nowogrodzkiego Oyca, i Xawerego Jenerała wojsk Polskich syna Hrabiów Niesiołowskich.

Też same usiłowania, które podczas niebytności w kraju Jenerała Niesiołowskiego dążyły na zawikłanie jego fortuny, i na zgubę zasłużonego w Kraiu Domu; też same usiłowania skłoniły i teraz kilka Osob wygodnemi zastawami przez Administracyją opiekę opatrzonych, iż oni pomimo wprowadzoną jeszcze w roku przeszłym tak z niemi, iako i ze wszystkimi wogulności Kredytorami do Sądu Głównego Wileńskiego, przez samego Aktora Sprawę, zapisali teraz na niego w Departamencie Grodzieńskim zmnówną, podstępna, i Ewokacyjną kondemnację, przy której sami dla siebie z cudzey fortuny, zadyktowali Exdywizyą z warunkiem iednak; ażeby zastawy przez Administracyją porozdawane w żaden sposób na wieczne czasy tykanemi nie były — Niema potrzeby tłómaczyć, że Kondemnata którą sama strona dla siebie i podług swoich widoków zapisuje, od początku prawodawstwa nie była nigdy aż dotąd żadnym stanowiącym i obowiązującym wyrokiem: podstępnie zaś i Ewokacyjnę zapisana, siera kare na tych którzy ją otrzymali — Lecz gdy Adwokat Sądu Głłgo Departamentu Grodzieńskiego W. JP. Franciszek Pietraszewski przez Awizacyą w Dodatku do Gazety Kuryera w Nrze 29. umieszczoną tę podstępną Kondemnację nazywa Dekretem Exdywizyą na Maiątek Niesiołowskich przeznaczającym, i zwołuje Kredytorów do zebrania się na dzień 1. Junii do Woronczy: Przeto czyni się niniejsze Publiczne ostrzeżenie, dla wszystkich wogulności tak zeszłego Józefa Woiewody Nowogrodzkiego Oyca, iako i Xawerego Generała Wojsk Polch Syna, Hrabiów Niesiołowskich Kredytorów, żeby prezeń wyrażoną Awizacyą zwiedzionemi nie byli; i że Sąd Główny Wileński przez postanowienie swoje na dniu 9. bieżącego Miesiąca



Apryla zaszle, nie tylko iż rekwirowanych przez Departament Grodzieński Członków do wykonania tej mniemanej przy Kondemnacie zapisanej Exdywizyi nienaznaczył; lecz przeciwnie rozpoznanie i decyzją w rzeczy przez samego Aktora Hrabiego Niesiołowskiego ze wszystkimi Kredytorami do tegoż Sądu od roku przeszłego już wprowadzonej, za przywołaniem z porządku wyniesionych Aktorów uczynić zadeklarował — Takie postanowienie Sądu Głównego Wileńskiego o którym Departament Grodzieński został już uwiadomiony dostateczną jest odpowiedzią na Awizacyą Adwokata Departamentu Grodzieńskiego W. JP. Pietraszewskiego, a zatem wszyscy wogólności Kredytorowie Niesiołowskich w Roku ie-szcze przeszłym pozwani przed Sąd Główny Wileński adcytowani, będąc o prawdziwym stanie rzeczy teraz uwiadomieni, zechcą mieć pilność w stawianiu do rozprawy przed Sądem Głównym Wileńskim za przywołaniem z porządku Regestru Remissyjnego, i Aktorów w nim pomieszczonych — Takowe Ostrzeżenie iako umocowany podpisuję

Kotwicz Adv: S. GH

3 1815 roku miesiąca januaru 14 dnia, dla odwołanych Stron przed aktami JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI, Ziemskiemu Powiatu Rzeczyckiego, stanawszy obecnie niżej podpisany, w imieniu JW. Dominika Szyszki Marszałka bywaszego tegoż Powiatu, następnego dla wiedzy Publiczności przeciwko W. Onnfreemu Eytminowi Sędziemu Grodzieńskiemu i Staroście Gumbranskiemu, czyni oświadczenie, i oto: iż Obżałny Eytmin dla zawinionych i przez czas długi nieopłaconych, a Skarbowi Monarszemu od prawa wieczysto-przedawnego na niższą część Hrabstwa Łojowskiego od JW. Józefa Grafa Judyckiego nabytego, poszłin 6,300 rubli srebrnych, jako też opartego na tychże dobrach bankowego długu 67,920 rubli asygna-cyjnych; równie też ze względu nieuszkodzenia Dekretu Ziem-stwa Rzeczyckiego, przez W. Wincentego Kruszewskiego Podse-dka, w pretenzji obligowej na Obżałnym Eytminie odziedziczonego, i summy 17,000 rubli asygn: wskazującego, dał powód Mińskiemu Gubernskiemu Rządowi, do użycia nad bezpieczeństwem należno-sci Skarbowej haczenia, nakazania wzięcia pomienionych Dóbr w ad-ministracyą i wyznaczenia Sądowi Pttmu Rzeczyckiemu wspólnie z Załętym się JW. Dominikiem Szyszko, Urząd na ówczas Mar-szałkowski sprawującym, Osób z obywateli Rzeczyckiego Pttu do rządzenia takowemi dobrami i wybierania z onych intrat, z jako-wego względu gdy na skutek rezolucji rządowej w roku 1812 maja 27 dnia nastąpiły, WW. Podse-dka Kruszewskiego i Piotra Przyborę byłego Sędziego Grogo Rzeco, Załęcy się wspólnie z Sądem Po-wiatowym wyznaczył, Obżałny Eytmin Sędzia z wiadomych sobie pobudek niekontent będąc tak z administratorów jako też z czynno-sci Sądu Pttgo Rzeczyckiego, podanie czyniącego, do którego Załęcy się bynajmniej nie należał, takową czynność dopiero wspomniane-go Ziemstwa równie i administratorów w Mińskim Guberskim Rzą-dzie i Departamencie zgim skargą obniósł, a do Załęcego się nie tylko najmnięsz o nie pretenzji nie rościł, ale nadto nieskazitelną charakteru Załęgo się, nieinteresowność w niczem, tak w zana-szanych przez się manifestach, jako i podawanych skargach określa-jąc, aby Załęcy się wyborem nowych administratorów, wyczerpieniem w podziakane przez pierwszych krzywdy i zagarnienie jakoby wybie-ranych przez nich intrat zatrudnił się, sam Zwierzchności o to pro-sił. — Po jakowej proźbie za nadesłanym z Mińskiego Guberskiego Rządu pod dniem 12 gbra 1812 roku Ukazem, chociaż Załęcy się na dniu 15 Januaru 1813 roku do odmiany administratorów i do sta-nowienia wspólnie z Sądem Powiatowym rezolucji nie należał. Do-brami Obżałgo Eytmina ani na moment nie urządził, podania za-dnego nie czynił, i mając własny swój na wszelkie potrzeby do-starczający majątek, do intrat z dóbr Obżałgo opiece uległych, przez administratorów wybieranych nie interesował się, i onych w swym zawiadywaniu nie miał; a dla słabości zdrowia, której na ówczas Załęcy się podlegał, spełnienie takowego wyżej datą pomienionego Ukazu co odmiany administratorów W. Adamowi Przyborze Cho-rążemu Pttmu wspólnie z Sądem Powiatowym poruczył, jednak Ob-żałny Eytmin, oddając całkowity majątek swój pod taxę i Exdy-wizyą i wszystkich kredytorów pozwem edyktałnym na rozprawę przed Sąd Exdywizorski powołując, nie wiadomo, w jakim przewidzeniu rozminowszy się widocznie z istotną prawdą, a nawet z własnym przekonaniem, w czynnościach Jurydycznych przez siebie samego o-kreślonym, a Załęcego się uniewinniającym, równie z dalszemi Osobami, i Załęcego się tak za obiór administratorów, jako też za frymarczenie jakoby intratami z dóbr Obżałgo wybieranemi, nie-wiedząc dla czego, chyba szczególnie z samych chęci próżnego pie-niactwa i oczernienia Załęcego się, nie sobie niewinnego, lub té

W celu uwikłania w niepotrzebny proceder, czyli naostatek dla tego, że Obżałny Eytmin straciwszy własny majątek i mało mając fun-szu na odpowiedź swym wierzycielom, a unikając odpowiedzi z wła-snej osoby, niedostatek z cudzego majątku składać, i wynagradzać onych usiłuje: ku odpowiedzi powołał. — jakowej czynności Obżałgo Eytmina dowieść się niczem nie mogąc, a przeciwko wszelkiej prawdzie, powszechny o tem wiadomości i własnym nawet przekonaniu nie uważnie popelnioną, Załęcy się protestując się, że obelgi niewinnie sobie przez Obżałgo Eytmina naniesionej poszukiwać nie zaniebda, przez niniejsze oświadczenie zapowiada i one dla wiedzy tak powszechności, jako też i samego Obżałgo Eytmina Sędziego, podać do Gazet Kuryera Litt: postanawia.

Plenipotent Adam Kretkowski. Regent.

Podaje się do wiadomości, że o mil 7 od Wilna w Po-wiecie Oszmiańskim, znajdując się do sprzedania wiecznością dwa Folwarki, w każdym chat włościańskich ciągłych 20. a w ogóle 40, z najlepszymi dwornymi i włościańskimi grun-tami, sianożęciami gronowemi dostatnimi, uprzężą konną i wołową zupełną, obszernością lasu wystarczającą do opałn-budowy i sprzedaży, z browarami i młynami najwygodnię-szemi, z zabudowaniem dwornym i folwarcznym nowym, kanałami zarybionymi, ogrodem fruktowym i szpalerowym, słowem ze wszystkimi wygodami i oborą z kilkunastu sztuk bydła składającą się. Ktoby życzył sobie nabyć takowe Fol-warki pojedynczo lub razem, ma się udać do W. Marcelle-go Tallata Regenta, mieszkającego w mieście Wilnie w Da-mie W. Wiłeyki na ulicy Sto. Michalskiej.

3 Między papierami po Szyszkach na mnie spadłemi znalazłszy wa-żne dowody do dójścia sukcesji kilkaset chat w Xięstwie Warszaw-skim będących po s. p. Katarzynie Sufczyńskiej Kształt: Matce An-toniego Szyszki Stola: Brat: i Franciszek z Szyszkow Hrebniński Prezyd: Kommissji Cywil: Wóysk: WWttwa Połockiego: gdy po-wziąłem wiadomość, iż WW. Lipnicy z Sufczyńskiej rodzący się, a nieślążący w Powiecie mnie niewiadomym Guberniów Litwy czy w Koronie, w równym ze mną s. p. stopniu: przez tę więc odezwę Ich upraszam: ażeby chcieli odnieść się do mnie choć pismem do Kancellaryi Powiatowej Marszałka Lepelskiego Gubern: Witebskiej dla skomunikowania się w potrzebach pomienionego interesu, albo przedania mnie, jeśli udowodnią, swoję ichedy, czego do dnia 15 Julii Roku idącego czekać będę, po którym terminie prawny do-pominek rzeczoney Sukcesji rozwinąć postanowilem.

M. Hrebniński b. Marszałek Lepelski i Kawaler

3 Niżej podpisani, w Roku przeszłym 1814. Dom w Mieście Wil-nie, przy Młynie Królewskim zwanego, pod Nm 265. sytuowany, od JPani Eleonory z Tarasowskich pierwiej Błażewiczowej dopiero Butkiewiczowej Straż: Pttu Wiłkomirsk: jako Aktorki wdowy w asystencji Opiekunów czyniącej, nabywszy, i za ony, za okazaniem pewnej i dostatecznej ewikcji i umówioną sumę teży JPani Butkiewiczowej zupełnie wypłaciliśmy: chociaż dotąd blisko już Rok, spokojnie posydląc, jednakże jeżeliby ktokolwiek w jakim bądź wzglę-dzie, chciał rościć do takowego Domu pretenzją, na oną objawić, w zamierzonym terminie, to jest: do dnia 1: Maja idącego Roku, nabywcom w własnym Domie na Szyniśkach pod Nm 945. mie-szkającym: po upływie jakowego, że wszelkie pretenzje, jeżeliby jakie okazać się mogły, za nieważne i do nabywców nie należne, uważanemi będą: zapowiadają 1815. Marca 24. Dnia.

Wincenty i Barbara Szulscy.

5 Wyszły z druku we czterech językach, i można dostać w Redakcyi Kuryera Litew-skiego i w Xiegarni Akademickiej *Prawidła dla chcących odwiedzać Bibliotekę Uniwersy-tetu Wileńskiego, xięgi iey czytać i pożyczać.* Cena Exemplantarza złoty 1. groszy 10.

3 Za Dekretem Magistratu Miasta Wilna dnia 5. za-szłym, a 6 ogłoszonym w mcu februar: 1815 roku, w Spra-wie Kredytorów Zyda Bencyana Josielowicza Jasspy, z Debitorami i Possessorami Eliaszem Josielowiczem, Fru-mą Monsowną, Notką Eliaszewiczem i dalszemi, posta-nowiono wyprzedać majątek onego Bencyana Josielo-wicza po wydaniu zatm świadectwa do władzy wy-konawczey, przez tenże Sąd, ja Urzędnik niżej podpisa-ny, jako delegowany po z inwentowaniu, a przez użytych Rzemieszników majstrow, po otaxowaniu dom w mieście Wilnie na ulicy niemieckiej pod Nrem 83 położony, przez publiczną licytacyą wyprzedawać będę, aby przeto Ichmość Ambieni dla nabycia wiecznością w terminach dnia 26 apryla pierwszym, dnia 1 maia drugim, i trze-cim ostatecznym dnia 3 maia 1815 roku, do miejsca ubi-kacyi rzeczoney domu przybyć i nadywać się raczyli, czyni się niniejsza, awizacya, którą jako Urzędnik dele-go-wany podpisuję. 1815 mca aprila 2 dnia.

Franciszek Poznański Radny M. Wilna



2. Od Rządu Gubernińskiego Wileńskiego czyni się ogłoszenie, iż chociaż ten Rząd pod dniem 27. marca wzywał zyczących wziąć w dzierżawę arędowną za dług miastu Kownu majątki Obywatela Zawiszy Szlaborze i Nowoberze, w Pttcie Szawelskim położone, z tym iżby zyczący przybywali dla licytacji do Skarbowey Izby Wileńskiej w terminach pierwszym dnia 9go, drugim 12go, a trzecim ostatecznym dnia 15go terażniejszego kwietnia, z dostatecznymi i prawnymi ewikcyami; ale ponieważ takowa licytacja przeniesioną została dla odbycia się do pomienionego Rządu, w którym w tychże terminach odbywać się będzie iak pierwicy naznaczono; chcący przeto majątki takowe wziąć w arędę, mają przybywać do pomienionego Rządu na dzień 12. i 15. terażniejszego kwietnia. Dnia 9. kwietnia 1815. roku. Sowiećnik Machwitz. Sekretarz Dmitrewski.

3. Od wileńskiego Rządu Guberskiego czyni się ogłoszenie: iż na wypuszczenie w dzierżawę w Gubernii wileńskiej stacyy pocztowych, naznaczone zostały terminy, dla odbycia licytacji, w dniu 20 i 25 terażniejszego miesiąca kwietnia w miastach powiatowych pod przewodnictwem JWW. Marszałków Powiatowych, spólnie z Sądami Ziemskimi, a dnia 3 następującego maja w Skarbowey Izbie Wileńskiej dla zawarcia już kontraktów; zyczący przeto sobie wziąć w dzierżawę stacye pocztowe, zechcą się stawić na pierwsze dwa terminy do miast powiatowych do JWW. Marszałków powiatowych, a na trzeci ostateczny, do Skarbowey Izby Wileńskiej z dostatecznymi na ten przedmiot zabezpieczającymi należyte utrzymanie stacyy pocztowych ewikcyami. Dnia 6. marca 1815 roku. Podpisano: Sowiećnik Zenon Machwitz. Sekretarz Dmitrewski.

3. Od Rządu Guberskiego Wileńskiego czyni się ogłoszenie: iż Sukcesorowie zmarłego Sowieć. ka Koleskiego i kawalera orderu s. Stanisława, Ignacego Hrabiego Krosnowskiego, a mianowicie: brat jego, Antoni Krosnowski, z dostatecznymi dowodami prawnymi, w czasie prawem przepisany, przybywał do ustanowionego w kraju Tarnopolskim Komitetu, dla odebrania pozostałego po śmierci pomienionego Krosnowskiego, majątku nieruchomego, Zagrabielskiego, z należącymi do niego attynencyami. Dnia 6. marca 1815 roku. Podpisano: Sowiećnik Z. Machwitz. Sekretarz Dmitrewski.

1. Sąd Taxatorski. Exdywizorski w Dobrach czyli Miasteczku Szydłowie, w Powiecie Rosień: w Gubernii Litw: składający się, mając Dekretami Sądu Głł: najwyższego obowiązkiem śledzenia i wyszukiwania wszelkiego majątku ruchomego i nieruchomego po zeszłym s. p. JW. IX. Tadeuszu Bukatym Biskupie Taspiar: Sufraganie Zmudz: Infuście Szydłowski Kawałecz: Or: na satysfakcyę jego wierzycieli oddanego, na siebie włożony. Gdy temi Dekretami choćby pod niestanność którąkolwiek strony, przyspieszyć koniec konkursowi jest obligowany, i gdy z dowodów pisma przez Komportacyę złożonych, te znajdzie ślady; iż pomieniony JW. Biskup Bukaty, chwalebna łitością powodowany, pełniąc oraz obowiązki dobrego Obywatela, zyskawszy względy u Najjaśniejszey Katarzyny Imperatorowej wżech Rosyi, niemając liczbę w czasie rewolucyi Polskiej w niewolę pobranych oswobodził, na transport których z miejsc dalekich znaczna summa to około 2,000. czer: złł: wynosząca wydatkował, z której masy rozmaici Obywatele i Ich Synowie, w wielości każdy na siebie przyjęty, przez Obligi karty, i listy temuz dobroczyncy swojemu, w Roku 1795. powdawane opłatę urzędyli, z tych jedni opłaciwszy fchedy swoje, Inskrypcye odebrali, a innych Obligi karty i listy, wielość i Powod zawinienia, wyswiecające, bez poświadczenia między papierami opłaty, między papierami zmarłego Biskupa znajdując się. Sąd przeto Exdywizorski za takowymi dowodami, mając obowiązkiem wszelkiej należności Biskupa Bukatego do ogumney Masy Majątku jego przyliczenia (ile nie będąc pewnym jeżeli za oneni aktualnie się należą pieniądze) w skutek wyroków swego Sądu 1209 Junii 18 i 1815 Marca 18 zaszłych, na honor każdego pismodawcę, lub iogo Sukcesora i wszystkich Debitorów zeszłego Biskupa Bukatego zawiadomić, że od JW. Antoniego Suchodolskiego Wojewody Grodz: za fyna tego Ignacego Suchodolskiego Kapita na TBch 10, od WJP. Leona Korsaka Chor: na czer: złł: 30, od WJP. Karola Zdanowicza Chor:

na Rubli 52 kopieiek 57, od WW. JPP. Apolinarego Puzyny Majora, Jozeffa Montwily Rott: Ignacego Suchodolskiego Kapita na Francifzka Szczenowicza Chor: Ambrozego Koziella Podporucz: Kaspard Dzie szuka na TBch 40 rubli 234. kopieiek; 74 od WJP. Donata Piesiaka na Rubli 73 kopieiek 7 od WW. Jana Drużyny Rott: Mikołaja Houwalta Rott: Ferdynanda Lizandra Porucz: Antoniego Kowzana i Wincentego Zongołowicza Chorązych na summe czer: złł: 375, od W. Stanisława Eydziatowicza. Pułkownika na czer: złł: 20 Rubli 2 kopieiek 21, złł: 24. od W. Antoniego Dzierdziewskiego Pułkownika na czer: złł: 15 i złł: 10, od W. Ignacego Eydziatowicza Pułkownika na czer: złł: 22 od W. Macieja Danorowicza Majora na Rubli 49, nadto iefzcze od Cywilnych Obywateli, jako to: od WJP. Szukszty na złł: 166, od W. Rumfzewicza na TBch 19, od W. Krzysztofa Bereckiego Porucz: na złł: 175 gr: 19, od JP. Dominika Maczuka na zł: 299, od W. Jana Biał zora Straż: Koyran: na czer: złł: 50, od W. JP. Bonufzewicza Rott: Upitt: na czer: złłch 12, od W. JXiedza Butkiewicza Altarysty Szad: na Rubli 5, od W. Kobelina na czer: złotych 18, od W. JP. Ignacego Szemiotha Szam: J. K. Mści na czer: złł: 3. od JP. Antoniego Hanuszowskiego na czer: złł: 14. TBch 1. flor. 9. gr: 18 rozmaite inskrypcye, od zeszłego Antoniego Giedgowda Stoll: Zmudz: Star: Twer: byłego Sędziego Teifzew: Dekreta oczewiste na złł: Poli: z okładem 24,000 znajdując się, i takoz dług na W. Kasperze Dzieszuku i Józefie Medekszcie w Powiecie Kowien: miefzkających z Dekrerow Sądu Kowien: okazuje się, i za któremi iefliby było opłacono; lub iefeliby kto miał iakie zarzuty, aby w przeciągu odchodzącej Sprawy, poczowszy od dnia 27go następnego Msca kwietnia idącego Roku naydaley za tydzień, każdy sam lub przez Plenipotentą w Sądzie Exdywizorskim iawił się, i dowody w tymże Sądzie lub Kancellaryi składał uwiadamia, w przeciwnym bowiem zdarzeniu, gdyby który z Debitorow ani sam stawał, ani też dowodów złożył — Ze Sąd Exdywizorski po zaawizowaniu trzykroć przez Gazyety ninieyszego uwiadomienia, wszelkie obrony iako dobrowolnie opuszczane, za istotnie w amiffyę, podane uważać, i tym samym przerzeczone summy za aktualne uznać, oraz na rzecz Kredytoów, zmarłego Biskupa zasądzić będzie zmuszony, niemniej że Dzieło swojemu Sądowi poruczone kontynuować przedsięwzię — Ostrzega, działa się na Sefsyi w Szydłowie 1815. roku Msca Marca 18. dnia — Jozefat Zaleski b. Chorąży Sędzia Graniczny Pttu Rosińskiego Exdywizy w Szydłowie Prezydent — Zgodno z Protokółem i Dekretem Exdywizorskim świadczę — Juwencyusz Gutowski Sąd Gran: Appell: Pttu Rosień: Sekretarz i Exdywizorski Regent.

1. Pomimo uprzednio wydaną Awizacyę Sąd Exdywizorski Mafsy JWW. b. Marzałkowstwa Gubern: Miey: Wołodkowiczow, w ciągłym kompletnie znajdowania się w Łazdunach, ledwie tylko łaczupley liczby Kredytoów i pretensorow do Mafsu obu, dotąd wysłuchał Produktow, a po większej części z niejednolitym szkoda funduszu beczynie godziny fchodziły Sądowe. Aby tedy próżnym oczekiwaniem nieobciążać tegoż funduszu zmuszonym został Sąd swoje do dnia 9. Maja Roku bieżącego odwołać. Po raz zatym ostatni JWW. WW. Kredytoów Mas obu ostrzega, iż którąkolwiek do pierwszych dni Junii Roku tegoż (w którym czasie całkowita Sprawa do namowy inż wzięta zostanie) zpreteusyą swoją nie weydzie, amiffyą rzeczy sobie samemu przypisać będzie winien, a kto się przyczyna być zwłoki okaże, na tym expensa ztąd wynikłe zaliczone zostaną. Datt w Łazdunach 1815. Aprila 9. Józef Kuczewski Prezes Exdywizy. Wincenty Szukszta b. Sędzia Ziemi: Powiatu Kowien: Exdywizor Stefan Gieczewicz Pisarz Grodz: Wileń: Exdywizor: Ignacy Kłoczowski Prezydent Ziemi: Pttu Dun: Exdywizor: Ignacy Chomski Sędzia Ziemi: Pttu Wileyskiego Exdywizor: Jan Zongołowicz b. Ziemi:

2. W sprawie Exdywizy majątku X. Alexandra i zmarłej jego Zony Agaty z Brunowow Łabowskich, za Remissą Sądu Głłgo Wileńskiego ago Departamentu w Sądzie Magistratu Miasta Wilna intentowaney — ferowany oczewisty Dekret będzie stronom, w Ratuszu Wileńskim, ogłoszony na dniu dwónastym terażniejszego Msca Aprila — Dla przesłuchania iakowego Dekretu, onego zaskutecznienia, tak przez Kredytoów, iako i Debitorow rzeczonych Łabowskich; a w kolej i objęcia schod z majątku tychże Łabowskich dla Kredytoów wydzielonych: aby wszystkie strony do wyrażonego dzieła wpływające stawały i iawiły się, Sąd ninieyszą w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieszcza publikatę. Dnia siódmego Miesiąca Apryla tysiąc osmset piętnastego roku. Szymon Giec Bur: M. W. X. Matensz Szatyński Kanonik Kad: Wileń: Deputat Miasta.



Gdy pierw w Kuryerze Litewskim za Nrem 64 1814 Roku JP. Fabian Szukiewicz były Sędzia Graniczny Litewski przeięty gorliwością utrzymania Testamentowej dyspozycji zeszłego Biskupa Wołozackiego Dattę 7 Kwietnia w Roku 1809 noszącej — Przez siebie W. Symplifyanowi Popławskiemu pod R. 1811 w mscu Listop: nie bez wytargowanych pożytków wręczony — A Dekretem oczewistym Ziem: Wileńskim po uprzednim wyrzeczeniu ięże przez samychże Donataryuszów Moniuszków, Trzemeskich, Popławskiego, Petrozolim Szamb: i dalszych, za żaden dowód prawny nie przyjęty, i tylko dla odkrycia Autora przez tenże Sąd Ziem: Wileński w Kancelarii swojej umieszczonej — Wezwać wszystkich wiadomych o nastaniu i sprawunku rzeczzonego Testamentu — A szczególnie Pieczętarzy dla wzniesienia z gruzow upadły już na zawsze bezbożney Fakcyi, miał śmiałość — A ślad osnowanej przezeń Planty, gdy niejakis Stanisław Hromyka w rędzie Pieczętarzy Testamentowych znajdujący się — W Roku terażniejszy Kwietnia r. d. przez Gazetę Warszawską Korrespondenta pod Nrem 26 obawić raczył swoje ohęci do najsilniejszy Szukiewiczowi pomocy — W odkryciu tworczych zasad owego Testamentu, a ztąd wydzwignienia ięgoż z nicosci, odtempstwem stron i przez Urząd Kraiowy nań wtłoczonej — Gdy więc zachody i starunki JP. Szukiewicza podobnież swojemu celowi wzmagane podporami, aczkolwiek z iednych pochodzą zrzodeł — W cieniach wszakże swiego rozlewu maskować zdał się pozory do dalszey kłótni — W. JX. Taulery Wołozacki Kanonik Inflandski Brat rodzony s. p. Biskupa i po nim iedyny następca zlecił wyrażnie niżej podpisanemu zawiadomić Publiczność o tem co następuje: *amo:* Kiedy s. p. JW. JX. Walenty Wołozacki Biskup Tomaseński w d. 4 Grudnia 1810 Ru w Dobrach swoich dziedzicznych Suderwie zezedł z tego swiata — Niżeli ta wiadomość Bratu ięgoż rodzonemu W. JX. Kanonikowi komunikowaną została — Obecny w tychże W. Piotr Kleczkowski Podkomorzy Trocki i razem destynowany Sędzia na sprawę Graniczną od Suderwy z Sumsiadami, z wiadomych sobie natchnień i do nię użytey pobudki zinentować postanowił wszelkie sprzęty, składy a między onemi szkatułę z papierami w której się naydowały sekretne Biskupa adnotacye domowe, Rachunki i tym podobne Tranzakta wiedzy tylko właściciela dotyczące — Lubo zaś to porywcze w obcym domie bez wiedzy i próżby Sukcesora rozrządzenie miało na widoku odkryć „ nie co innego jak tylko spodziewany Testament — Ze iednak ten się nie okazał, dzieło Inwentaryjne od d. 4 xbra poczęte i w kilku dniach naystarowniej dokonywane świadczy i zapewnia — *zdo:* Zawiedzeni przeto w swoich nadziejach ci wszyscy, którym się podobalo uroić że z Testamentu znaczne poiggną udziały — Nie znalazłszy przy zwłokach Biskupa owej dyspozycji, ani śladu w Aktach publicznych, przedsięwzięli szukać pomigdy sobą onej — A tak W. Fabian Szukiewicz po Zuznie de Domo iednego nazwiska z Biskupem pierwszy obwiescił W. Symplifyana Popławskiego Prezydenta Ziem: Lidz: współkuzyna, że posiada sam Oryginał Testamentu i w nim dla siebie dał 80,000 złt: a który nastął w 1809 Apr: 7 trzema pieczętarzami upoważniony — Nie chciał zaś uczynić wywodu, jakim trafem i sposobami tę szczęśliwą otrzymał zdobycz — A więc JP. Popławski lubo z pierwszego nań względu uozuł w duszy swojej przekonanie że ów szpargał w podpisach rąk i Biskupa i Świadkow naywidoczniej sfabrykowany — Jzby etoli przemysł po wprowadzeniu ięgoż w Akta nie doradził zatracić Oryginału — Postanowił dla Szukiewicza uczynić prezent w Assekuracyi pod Rokiem 1811 na zasadzie wszakże ważności tegoż Testamentu oparty — A wydobywszy z rąk Szukiewicza Oryginał z dalszemi annexami — Będąc przez Moniuszków i Trzemeskich, a w kolej samego X. Kanonika pozwanym przed Sąd Ziem: Wileń: złożony w tymże Sądzie — *ztio:* Niżeli zaś uścił rzeczony z nakazu Sądowego obowiązek, starał się sprawdzić przez ścisłe wybadanie, czy umieszczony pieczętarze w istocie rękami swoimi stwierdzili to pismo będąc od Biskupa proszonymi — Lecz znalazł że dwaj Świadkowie Prezydent Ziem: Wołkow: Zyniew — J Podkomorzy Kobryń: Wiktor Bogusławski już nie żyli pod Rm 1811 — Których charakter ręki skonfrontowany z podpisami na Testamentie obiasnił nayrzeczliwiej: że wzmiankowane podpisy zmysłone — A trzeci Świadek W. Stanisław Hromyka Sędzia Nowogrodzki wydał otwarty zapis z deklaracją zaprzysiężenia, że się nie tylko do Testamentu Pieczętarzem nie pisał, i proszonym nigdy nie był, ale nawet osoby s. p. Biskupa nie znał — Lubo więc; W. Popław-

ski miał sobie przez tę dyspozycją ukordowane 50,000 złt: nie chcąc wszakże czerpać pożytków z obecnych nie przystoynych, a właścicielowi szkodliwych działań przez Publiczny Protest w Ru 1814 Lutego 3 dnia w Ziem: Wileń: zaniesiony, wyrzekł się i tworn Testamentu i tworcę ięgoż, niemniej darów zwolą Biskupa nie zgodnych dla siebie. A na całej powyższej Historii zaprzysięż deklarowawszy Punkta do przysięgi w d. 1 Lutego w ręczył Sądowi, iakowe przezen w d. 16 Eor: do Aktow przyjętemi zostały — *4to:* Z rozwagi i na wyrażone okoliczności względu — Gdy Donataryuszowie łaskami i rozdawnictwem Testamentu obdarzeni, uznawszy ięgo niekoczerność, szczególnie Moniuszkowie, Trzemescy, Wołk Sędzia, Petrozolim i dalsi odstąpili zamiaru obstawania za nim. I rzekli się na Sądzie — Ten Sąd poświadczywszy o rzeczonym postanowieniu ów szpargał Dekretem oczewistym Marca 10 w Roku 1814 odrzuciwszy — Przez udzielną rezolucją 29 Apr: zalecił W. JX. Kanonikowi wszystkich zamieszczonych w testamencie przez Pozew Edyktalny w gazecie powołać dla odkrycia Sprawy i kary rozciągnięcia na imię — A ztąd chociaż mara zwodnicza wyobrażeń Testamentowych zwróciła rzeczy zawichrzane, do przyrodzonej kolej i W. JX. Kanonik ciekim krwi osiągnął po Bracie swoim Biskupie intestate zeszłym ogólny leżący, Summowny i ruchomy majątek — Duch wszakże Fakcyi (aczkolwiek wzrósł swoim przeięty i zniszczony) nie przestał ięższe czuwać, gazety bowiem, Warszawskie i Wileńskie Obwieszczały Osoby WW. Szukiewicza i niejakiego Stan: Hromyki, z których pierwszy do wsparcia siebie różne osoby ogółem bez wyrażenia zwolęwa — *Drugi* oświadczać pomoc w celach enigmatycznych podpory Testamentu i donosił że był do onęgo pieczętarzem — Ta wszakże komplikacya między niemi stosunkow nie trafi nadać istnienia *tituło* Testamentowi. Który nigdy nie nastął, a prezentowanego szpargału był wystempek — W. JX. Kanonik szanując stan swój i czucie wewnętrzne spokojney Duszy, nie czyni zarzutów żadnych przeciw komubądźkolwiek — Przekonany że karą zbrodni ięż zgrzyota sumienia. Zada tylko bydź obiasnionym — *amo:* Gdy W. Stanisław Hromyka Sędzia Nowogrodzki w rędzie Pieczętarstwa do Testamentu zamieszczony wydał W. Popławskiemu urzędowe świadectwo, że się nigdy nie pisał i osoby Biskupa nie znał — Zkąd ze się obawia w Korrespondencie Warszaw. drugą tegoż inienia, nazwiska i Tytułu osoba, która bydź siebie mianując Świadkiem — *zdo:* Czemuż on do Sprawy w Ziem: Wileń: tylu pozwami Edyktalnemi w Kuryerze Litewskim bylemi pociągany nie stawał, i swego teraz ogłaszającego się nie popierał dowodu — *ztio:* Dla czego nie raczył zawiadomić w którym Kraju? Prowincyi, Powiecie i Parafii leży majątność Stara Wola ięgoż Dziedziczna gdzie niby przemieszkawa, i gdzie rozpołożony Folwark Brodow Jozefa Skorulskiego, który miał niby czy układać, czy przepisywać Testament — Jeżeli więc t y potrzebny i z porządku Awizacyynego wypływający nie chciał odkryć wiadomości — Jawnie przekonał wszystkich, że obcem tylko żada pomagać widokom, Niechże się zatem nie ukrywa. Ktokolwiek posiada dowody rzeczywiste utwor Testamentu klarygujące. Przeciwnie zaś jeżeli tylko chce bydź sprężyną od ruchu cudzey zawiśl intrygi, niech się lęka sprawiedliwości i kary. Wie naybliżej, i w Duszy własney iest przekonanyim moy Aktor, że s. p. Biskup Testamentowych rozrządzeń nie działał. Pomniąc że bliższy i dalekiy krwi swojej przez ciągle wsparcia i wychowanie przystoynęmiarę oszczędności przychodzące, nadto się wypłacił z moralnych stosunków i czuciów. J dla tego W. JX. Kanonik znosząc Impozycye o Testamentie podał uroczystą przysięgę w Ziemst: że go nigdy nie widział, nie słyszał nawet, a bardziej nie zatracił. Nie cofa i dopiero tey wyważoney myśli z czystością sumienia łączny. I tęskni tylko gdyby przy schyłku dni swoich pozyskał naydroższe własnictwo *Pokoju domowy*. Niżej zatem podpisany w skutek poruczenia, swego pryncypała przez gazety Korrespondenta Warszawskiego i Kuryera Litt. wzywa W. JP. Stan: Hromykę Sęd: nie wiedzieć w iakim Dystrykcie w teyże gazecie Warszaw: pod Nrem 26 idącego Roku siebie mianującego, iżby przed Sądem Ziem: Wileńsk: osobiście wraz z obcymi Annexami dla udowodnienia przedsięwziętey Imprezy stawał. Inaczej wszystkie ięgo zaoczne, komubądźkolwiek konfidowane lub powierzyć się mogące odezwy, pisma i świadectwa, że żadney posiadać nie mogą waluty, iako z niepewnych wypłynione zrzodeł. Ogłasza i zawiadamia. Datt w Wilnie Roku 1815 Mscu Apr. 11 dnia v. s. Bernard Subański Reg. Z. Ozm: Adw: Sąd: G. Lit: W.



1. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego Cesa Rossy &c.

Z powodu uczynionej w Dodatku do Gazety Korrespondenta Warszaw: za Nrem 26 w d. 1 Kwie-  
tnia Roku idącego ręką niby niejakiego JP. Stanisła-  
wa Hromyki Sędziego niewiedzieć w którym Kraju i  
dystrykcie mianującego się w publicznej Awizacyi,  
że ma u siebie obecne żadnemu powątpiewaniu nie u-  
ległe dowody wsparcie egzystencyi Testamentu s. p.  
Walentego Wołczackiego Biskupa Tomasenskiego w Ru-  
1809 nastać mianego dotyczące, a razem upewnić zdol-  
ne że ów Hromyka za pieczętarza do tegoż Testa-  
mentu był osobiście przez Biskupa proszonym i pisał  
się. X. Tautery Wołczacki Kanonik Infant Brat ro-  
dzony tegoż Biskupa i ponim jedynym następcą w celu  
spełnienia wyroku w Sądzie Ziemi: Wileń: pod Rokiem  
1814 Kwiec: 29 d. zaszłego ponownie wszystkich w dniu  
10 Czerwca przez gazetę Kurjera Litt: pociągniętych  
a szczególnie JP. Hromykę dopiero jawiącego się przez  
niniejszy edyktałny Pozew przed Sąd Ziemi: Ptu Wileń-  
skiego wzywa i do usprawiedliwienia się z Rege-  
stru Taktowego z następnych powołanie przyczyn:  
1mo: Gdy ów *titulo* Testament przez W. Fabiana  
Szukiewicza pod Rokiem 1811 w mscu Listopadzie Ur.  
Simplicyanowi Popławskiemu Prezydentowi Ziemsk.  
Lidz: wręczony, a przezeń do Sądu Ziemi: Wileńsk:  
w Oryginalu reprodukowany w podpisach Biskupa i  
Pieczętarzy z zewnętrznej swojej postaci iasną zbro-  
dnie fabrykacyi, niewiedzieć przez kogo spełnionej  
odkrył i wyswietlił tak dalece: że i Popławski i dal-  
si Donataryuszowie Moniuszkowie, Trzemescy, Wołk  
Sędzia, i Petrozolim, onego się wyrzekli. A Sąd  
Ziemi: Wileń: w widoku odkrycia sprawy rzecz cał-  
kowitą o sprawunek tego szpargału do Regestrow Tak-  
towych odesłał i X. Kanonikowi Wołczackiemu pocią-  
gnąć wszystkich do rozprawy Pozwem edyktałnym  
determinował. 2do: Zaczem gdy przedmiot osnowa-  
ney do rozbioru materyi zasługuje, iżby przez wszyst-  
kie stopnie dowodów przechodził podług srogości U-  
staw na taki rodzaj właściwych. 3tio: W jakowym  
względzie gdy Ur. Stanisław Hromyka w Gazecie  
Korrespondenta Warszaw: przypowiadając się do ucze-  
stnictwa sprawunku tegoż Testamentu niby Pieczętarz.  
Lubo swój pobyt w majątku starszy Woli obwieszcza.  
Lecz w jakim Kraju, Powiecie i Parafii ów Folwark  
egzystuje nie przynosi zawiadomienia. W którym Gub:  
oraz Dystrykcie Urzędem Sędziego zaszczycony nie obja-  
śnia. Co większa przybycia osobistego dla udowodnie-  
swego podpisu do Testamentu nie deklarując. Wzy-  
wa tylko iżby się ktokolwiek do jego wprost udał  
dla przyjęcia Świadcstwa. Przez taki więc sposób gdy  
kabaliczną skłonność dla utworu tylko Fakoyi nie zaś  
odkrycia prawdy zapowiada. 4to: Statut zaś Litewski  
w Artk. 16 z Rozdziału 1 i Konst: 1726 w rodzaju  
stosunków osobistości dotyczących stawać osobiście  
przed Sądem nakazały. A osobno Art: 7 z Rozdz: 7  
w zdarzeniu dysputy własnoręcznych podpisów, lub  
ich wpierania komparować na Sądzie obecnie nie zaś  
przez Plenipotentą przeznaczył. Nakoniec gdy Art:  
2 z Roz. 8 Pieczętarzami do Testamentow Urzędni-  
kow, a w ich niebytności samą Szlachtę Rodowitą,  
w W. X. L. osiadłą wiary godną, mieć chciał i de-  
terminował — Zkąd wypływa rzeczowista powinność  
iżby ów Stanisław Hromyka Pieczętarzem mianujący  
się i pewność swego podpisu, i kondycje wyrażone  
podług Statutu udowodnił: Z tych więc ogólnie prze-  
powiedzianych pobudek zeszyły JX. Kanonik pożywa  
Obżłtgo Stanisława Hromykę przed Sąd Ziemi: Wileń-  
ski i do Regestrow Taktowych iżby Obżłtny za  
dostaniem przez gazety tej edyktałnej cytacyi nie  
tylko sam osobiście do wzmiankowanego Sądu przyby-  
wał, ale też złożył nayspewniejszy dowody i swego  
urzędowania i konduity, niemniej osiadłości Ziem-  
skiej przez należne od Zwierzchnictwa (pod któ-  
rym przebywa) świadectwa. Przy czem wszystkim  
przyjął nayszybszą i żadnym zwłokom nie pod-  
ległą rozprawę stopniami stanowi Interesowi odpowie-  
dniami. A w razie nie okazania dowodów teyże osia-  
dłości Ziemskiej o postąpienie z nimże wedle Artyk:  
29 i 45 z Rozdz. 4 tudzież Monarszych Ukazow.  
O rozciągnięciu kar prawami przepisanych i powrót  
wydatków prawnych. Takowy Pozew przybity w od-  
dzielnej zgodnej Kopii do drzwi Sądowych Ziemsk:  
Wileń: Datt Roku 1815 Mscu Kwiecna 12 dnia. Win-  
centy Kondratowicz Wóznay Powiatu Wileń: i Sądu  
Głłgo Littgo Wileńskiego.

3 Kalixt Daniłowicz T. S., oświadcza się przed Są-  
dem i publicznością, iż płacić będzie na S. Jerzy na-  
stępny 1815 aprila 23, sumę rubli 600 srebr:; W.  
JP. Janowi Jurszy; lecz W. JP. Jursza nie obiecuje  
zwrócić obligu, owszem wymawia się, że Oblig skra-  
dziony, przeto Oświadcza się, każdego ktobykol-

wiek miał pomienioną inskrypcyą w swoim ręku, ażeby  
oną extradował, lub dowodził legalności jęj possessyi  
przed terminem S. Jerzego, jawią się do X. Rafała  
Daniłowicza bło. Rektora Wileńskiego mieszkającego  
w Klasztorze Piarskim przeciwko XX. Dominikanów  
S. Ducha; inaczey Oświadcza się sumę rubli 600  
za pomienionym Obligiem należną W. JP. Jurszy wy-  
liczy; a Possessor inskrypcyi bądź prawny, bądź nie-  
prawny, po tym ostrzeżeniu nie będzie mógł rościć  
żadney pretensyi, a Oblig będzie uważany jako skra-  
dziony istotnie, i jako nieważny. A zatym ażeby nikt  
pomienionego Obligu nie ważył się nabywać, ani brać  
w zastaw, lecz owszem ażeby każdy uważał za nikoze-  
mny jako eptacony, zastrzega się. Takowe oświadcze-  
nie podpisuję, 1815 aprila 7. Kalixt Daniłowicz.

3. Niżey piszący się, na mocy przyznaney plenipo-  
tencyi od opieki sądownej dla małoletniej Dominiki  
Tyszkowney Skarbn. Wilkom. wyznaczony, zawiada-  
mia: iż schedy w kamienicach w mieście Wilnie znaj-  
dujących się, do teyże małoletniej Tyszkowny nale-  
żące, od dnia 23 apr. roku teraz idącego będą się wy-  
puszczały w roczną arędowną possessyą więcey dają-  
cym — Ktoby zatem życzył sobie w tych domach  
mieć zaarędowne pokoje, zechce się zgłosić, tak dla  
uczynienia umowy, jako i wzięcia kontraktu, do pod-  
pisującego tę awizacyą, mającego mieszkanie w domie  
W. Chorążynę Sorokowey, na zarzecz blisko Bern-  
nardynów położonym, którego w każdym dniu od  
godziny ranney ósmey, aż do ósmey wieczorney, zna-  
leść można będzie — 1815 apryla 2 dnia.

Adam Godlewski Rotm. Ptu Upitgo.

3 Kazimierz Sulistrowski Konsyliarz Stanu i  
Kawaler, chcąc dopełnić winną satysfakcyą Kre-  
dytorom swego Stryja s. p. X. Joachima Sulistrow-  
skiego Kanonika Wileń:; ma honor ich prosić  
jako téż Debitorów na dzień 23. aprila 1815 r.  
do Wilna dla wspólnego skomunikowania się i  
zrobienia dogodnego wzajemnie układu.

3. Wypis z ksiąg Grodzkich Powiatu Wileńskiego.  
Roku tysiąc osiemset piętnastego, mca marca trzyna-  
stego dnia.

Po odwołaniu Sądów Grodzkich ptu Wileń. przed  
aktami tegoż ptu, stawając obecnie JPau Adam Go-  
dlewski, oświadczenie niżej w treści wyrażone do  
Akt podał, które co do słowa w księgi wpisując, tak  
się w sobie ma: „Oświadczenie imieniem JWJPP.  
Ignacego i Teresy z Reuttów Byczkowskich, Star.  
Jawkuń., na WWJPP. Jerzego i Konstancyę z Pię-  
ciewiczów Krassowskich Horodnicznych Mińskich w rze-  
czy następnej: w roku tysiąc osiemset czteremstym,  
februarij dnia osmnastego, obżłtni zawarli kontrakt  
z żalącemi się o trzyletnią possessyą Folwarku Mo-  
niakowa w Mińskiej Gubernii w Poie Wileyskim le-  
żącego, między innemi obowiązkami w takowym do-  
kumencie w pierwszym punkcie jest warunek pryn-  
cypalny: „Ze jesliby WW. Krassowscy w roku te-  
„rażniejszym tysiąc osiemset piętnastym, marca pier-  
„wego dnia, nie zaliczyli do rąk żalących się rubli  
„srebr. tysiące sto pięć, tedy od possessyi folwarku  
„Moniakowa odpadają, i oną żalący się dnia jedena-  
„stego apryla, są mocni objąć do swego władania.”  
Gdy zatem oczewiście obżłtni sprzeciwiając się czytel-  
nym wyrazom kontraktu, summy wyżej wyrażoney  
nie tylko dnia pierwszego niniejszego miesiąca żal-  
cym się nieopłaciliście, ale nadto jeszcze obżłtny Kras-  
sowski własnoręcznym listem pisanym do żalącego się  
Byczkowskiego dnia dwódnastego szóstego februarij  
z Wileyki, że nie możesz mieć na terminie summy,  
wyznales — Przeto żalący się pilnując się wyrazów  
dokumentu obżłtnych o nieuskrętnienie opisów ma-  
nifestują, i że folwark Moniaków dnia jedynastego a-  
pryla, roku terażniejszego do swojego władania obe-  
mą, uwiadamią, tudzież dalsze powyższego doku-  
mentu warunki, że wypełnią ogłaszają, nadto jeszcze  
gdy z nayspewniejszych doniesień żalący się mają wia-  
domość, że obżłtni Krassowscy niewolnie puszczoą Mo-  
niakowską dezolucyę, brusy w oney wyrabioie i ży-  
dom w arędę zawodzić — O co wszystko nim z obżłtni  
czynić się będzie prawem, niniejszem oświadczeniem  
zażalają się — Pisan: tysiąc osiemset piętnastego; mie-  
siąca marca, piętego dnia. U tego oświadczenia pod-  
pis taki: takowy Manifest własną ręką, podpisując:  
Ignacy Byczkowski Starosta Jankuński. Po podaniu do  
akt jest takowe oświadczenie w księgi Grodzkie Ptu  
Wileń. wpisane. — Z których i ten wypis pod pie-  
częcią Grodzką ptu Wileń. jest wydan. Correctum  
Jan Justyn Sperski Grodzki Wileński Regent.



2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Ziem: Oszmian: w Ru 1814 Sbra 24 zapadły na rozdział majątku WJPP Józefa i Antoniny z Torczyńskich Stelnickich Poruc: b. W. Polch przeznaczony, zechawszy do folwarku Łudwitwierszczyzny w Oszmian: Poie położonego, po rozpoczęciu swojego dzieła i po uznanej na strona h Komportacyi, odkład Sądownictwa do dnia 25 Maja w Ru 1815 zapisał, w jakim czasie aby wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie do majątku tychże WW. Stelnickich należący z dowodami ich pretensyę upewniającemi do Sądu Exdywizorskiego stawali, niniejsza czyni się Awizacya. Raymund Chodźko Sędzia Ziem: Ozm: Exdywizor Jerzy Zakrzewski Sędzia Grodz: Ozm: Exdywizor Dawid Zawadzki Sędzia Grodzki Ozm: Exdywizor

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, na majątku JWW. Morykonich w Degulach były, zapomniaławszy Dekret Oczewisty w dniu 27 marca roku idącego, porczył w nim warunki iż niepierwiy każdy obiad sążoną schedę będzie mieć prawo, aż na ogólną oprysiężę rotę, oraz każdy któryby do dnia 31 Julii roku ter: żniejszego przed Sądem jakiegokolwiek hędz w Gubernii Litewsko Wileń Powiatowem nieoprysiężał, podlega amisyi i pretensyę utraci Oczem: gdyby każdy kogo interesować może, mógł wiedzieć, przez niniejszą awizacyę zawiadamia. Mateusz Wojnowski Regent Exdywizor.

2. Sąd JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemski Ptu Minskogo Mocą Ukazu Min: Guberskiego Rządu obowiązany będąc do wyświeceni majątku należnego zesziemu Andreiowi Matulewiczowi dla domierzenia satysfakcyi długom po śmierci tegoż pozostałym i wczęści dla Jzby powszechny Opiekunostajonym, przez niniejsze Obwieszczenie wzywa wszystkich Kredytorow i Pretensorow pomienionego Matulewicza oraz utrzymujących w sposobie zastawy lub innym jakimkolwiek względzie majątek temu przynależny a narównno ze wszystkimi ku satysfakcyi długow poświęcić się winny, do stawania przed sobą na dniu 25 Junij bieżącego Roku i przytym ostrzega, że wzdrzeżniu niejawienia się kogokolwiek z Pretensorow czyli też obowiązanych do odpowiedzi pretensyom zesziemu, Sąd Niniejszy wpelnieniu Zwierzchniozey woli, nie mogąc czynić zwłoki, zmuszonym będzie i wnieprzymusności konczyć poruczone sobie dzieło i żaden zniestawiających na Konsekwencye jakie Prawa zadyktują uważać się nie będzie miał Prawa. Roku 1815 Apryla 3 dnia. Józaffat Jwanowski Pisarz Ziemski Ptu Min:

2. Za Remisą Sądu Głogo Minskogo zgo Departamentu na d. 25 zbra 1814 Roku nastąpi, taxę i Exdywizyą Dóbr wielkich i małych Hranicz, oraz dalszego fundazu WW. Czertowiczow w Poie Wilejskim sytuowanego determinując, że Sąd Taxatorsko-Exdywizorski z Urzędnikow tąż Remisą naznaczonych złożony, ad fundum wielkich Hranicz na dniu 27 Februraryi terażniejszego 1815 Roku w zupełnym komplecie zechawszy, Sady swoje zareassumował, a z kolsi odraczenia onych po dzień 21 Marca, na takowym do kontynuacyi pierwe ziazdowey czynności przystąpiwszy, między dalszym Jawentacyą i Administracyą nad Hraniczami wielkimi oraz Rezucioz: zczyznąznał, Akta z rodzaju sprawy wypadające, z kaim należało udecydować, Kopią z Spraw i Komportacyą wzajemną tak po wszystkich Kredytorach i Pretensorach, jakoteż samych Debitorach WW. Czertowiczach, oraz W. Suszyckim z jednościntarressu zawołanym, wszelkich papierow w naturze i na Regestrze, a ruchomości tylko na Regestrze exacte sporządzić się powinny, do Kancellaryi Sądu Ziem: Ptu Min: na dzień 1 Junij terażniejszego Roku z persystencyą oney dwómiesięczną i wolną nawzajem za Rewersami komunikacyą vigore żalob: przeznaczył, pomiare majątkow wyznaczonym Komornikom zalecił, zieżd powtórny ad fundum wielkich Hranicz na dzień 25 Maja następnego 1816 Roku odłożyć, i do stannosci na onym wszystkich Kredytorow i Pretensorow pod utratą ich rzeczy powołać postanowił, przez niniejszą Awizacyą obwieszcza się — Działo się na Sessyi Sądowey 1815 Roku Marca 26 d. w Hraniczach wielkich. Franciszek Wirpeza Sędzia Ziem: Bobruyski Exdywizor. Wincenty Mozynyski Sędzia Ziem: Ihumen: Exdywizor. Ferdynand Dworzecki Podśędz: Ziem: Ptu Wilej: Exdywizor. Zgodno z protokółem Ziem: Min: Depart: i Exdywizorski Regent Ignacy Mróczkowski.

2. Remissą Sądu Głównego zgo Departamentu Litewsko Wileńskiego, w dniu 9 Januaryi 1814 roku nastąpi, przeznaczony został majątek mój Kizozeniszki na taxę Exdywizyą. W tymże samym roku marca 16 dnia Sąd Exdywizorski w terminie, Remissą oznaczonym, czynność pierwezemu zjazdowi właściwą całkowicie dopełniwszy, dzień 19 Augusta na powtórny zjazd

swój zadeterminował, gdy w tym czasie dla różnych przeszkod nie mógł dopełnić swego postanowienia, w dniu 9 Apryla 1815 Roku wydanym Obwieszczeniem Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nie zawadne zebranie się na dzień 6 Maja tegoż Roku zapowiedział. W iakowym terminie wszyscy moi Kredytorowie i mający pretensyę, iako i Debitorowie do majątności Krzczeniszek w Poie Wileń: położoney przybydź raczyli; przez niniejszą Awizacyą wzywam i upraszam. P. Bagmewski Aktualny Konsyl: Stann.

3. Skutkiem Dekretu Exdywizorskiego Sądu Ziemskiego Ptu Wileńskiego w dniu 3 xbra 1814 roku na podział masy majątku po zesziym z tego swiaa Stanisławie Niewiarowskim pozostałego, Dyllacye właścioiwe rodzajowi sprawy determinującego, że dworok ze wszelkimi budowlami do onego należącemi, z browarem, naczyniami browarnemi, miedzią browarną i dalszą ruchomości w tymże dworoku nayduiącą się pod brzegiem wiliu idąc ku Antokolowi pod Nrem 1370 położony, a po rzeczonym Niewiarowskim pozostałe, w terminach dni 12 20 i 21 idącego roku i mscą apryla więcey dającemu przez publiczną licytacyą na wieczność wyprzedawać się będzie, o tém przez niniejszą awizacyą w zytch:ch zawiadamiam. Pisan w Wilnie 1815 roku apryla 6 dnia.

Mikołay Pomarnacki Sędzia Z. Wileń.

3 Roku 1815 miesiąca marca 13 dnia. — Oświadczenie imieniem W Wincentego Botwilla Chorążego byłych woysk polskich — przeciwko WW. Ignacemu Hutorowiczowi Łowczyowi Oszmianskiemu, w tytule Opiekunowi, i Franciszce z Mackiewiczow Botwillowey Chor: b. w. pol. zanosi w treści następnę. — Kilka laty w przdy przed weysciem w związki mał:ńskie i w ciągu sześciolietniego po:ycia Zięgo z Obżalną swą Zoną, wiadome były dostatecznie Z:łcemu Obżalney interessa, stan funduszu i na onym wiele opartych ciężarów. Nigdy jednak tąż Obżalna Zięgo-Zona prócz za pretensyę ex:possessiono Folwarku Nahawek, za jedną roczną arędę tysiące grzł:ch należone i przez W. Jana Rudominy zaspokojone i zakwitowane, żadnego nymniejszego długa Obżalnu Hutorowiczowi nie była winną. Stało się jednak że kiedy Zięcy niestałością oney zdalony od wspólnego z nią życia, o swą własność prawnemi tranzakcyami zapewnioną, przez process dopominać się zaczął. — W ówcz s Obżalni Łowczy Hutorowicz i Zona moją zmysliwszy dług jakoby za ob:igiem od lat kilkunastu, nigdy nie były na 98,000 grzł:ch nieprawny, bo bez dołożenia w powzie mojęj jako męża, jeszcze pod niebytność terażniejszych dodanych Opiekunow assystencyi utworzyli process, i w roku 1814 Junij 13 w Sądzie Ziem: Wileyskim oczewisty na zł: 201,000 otrzymani Lekrat, że dłuży oto ciągnie się jeszcze process, gdyżby pizeto nikt z Jabitczności, takowego Dekretu nie nabył i nie nabył, Ziętuję przez mnięszą awizacyą w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieszczoną i trzykrotnie wyysć mającą, zstrzega.

Wincenty Botwilk b. Mag: Ptu Wileyskiego Komiss

3. Dnia 29 marca 1815 roku. Został kradziony koń na trakcie pocztowym, z Ozmiany do Wilna idący, w Karczmie Krzyżowce, szersci siwo strukaty, mierzyn lat czterech; orzeto niniejszym piśmem przez awizacyą w Gazetach ogłaszać, koby takowego konia od:brał, przyprowadzić raczy do Domu Komara w Mieście w Wilnie pod ś. Michałem, lub dadź wiedzieć — Zostanie przywoicie nadgrodzony, tak we ogłoszenie podpisuję — Dat ut supra. Augustyn Bukaty,

3. Zydz: Hirsza, i Mousz: Leybowiczowie, Zekindowie, Kłaczkwie Kupcy i Mieszczanie Wileń: kupili kamienicę od niżej podpisanego pod Nrem 356 leżącą, zostali wżakże gotowey rękodayney summy niżej podpisanemu dłużnemi rubli sr. 1500 naznaczając termin opłaty 1815 roku marca 19 d. z ewikoyą na tymże domie, gdy jednak takowey summy w terminie nieopłacili, zawód i nierzetelność Kupecow mnię przyzwolitą dopełnili przeto uprzedzając niżej podpisanę, iżby z pomienionemi Kupecami Kłaczkami, nik o takowey dom jako ewikoyą obnieszony, naruszając bezpieczeństwo pomienionego długu, w układy wchodzić nieśmiał, i żadna jego kaucya i publiczna hypoteka dom tenże dotykająca kursu swojego z podstępu mieć nie mogła, niniejsze ostrzeżenie z dozwolenia praw zamieszczając, własną ręką podpisanę. Mscą apr. 6 d. Nadworny Sowietnik Bitner.

3. W handlu, nowozalożonym Tichona Zaycowa, w domu niegdys Jocherowey pod Nrem 13 w mieście Wilnie na przeciw pałacu JW. Hrabini Brzostowskiej Starościny Puńskiey, idąc ku Ostrey Branie położonym, nayduią się świeżo transportowane Konfitury Kijowskie, w różnym gatunku z fruktow i jagod na sucho i w ulepie smażone, oraz Syron do wody wielogatunkowy, dostać tego można w każdej porze za bardzo stosowną cenę.